Nr. 349 (z dod. por.). Dnia 18 grudnia. Wtorek. Dnia 6 (18) grudnia 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku. kop. 5; dodatek poranny kop 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

— Jutro, o godz. 7½ zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wobec wyjątkowego nagromadzenia się materjału nie mogliśmy we wczorajszym *Kurjerze* pomieścić poświątecznej stałej rubryki „Z ostatniej poczty". W następstwie tego musimy zrzec się dzisiaj na tem miejscu poglądowego ocenienia zaszłych wypadków, gdyż musimy przedewszystkiem zarejestrować najtreściwiej wypadki same, których nagromadziła się w ciągu trzech dni moc wielka.

Reichsanzeiger berliński zamieszcza rozporządzenie cesarskie z d. 12-go b. m., na mocy którego zarząd wszystkich terytorjów kolonjalnych, podlegających protektoratowi niemieckiemu, należeć ma do wydziału kolonjalnego urzędu spraw zewnętrznych i bezpośredniej odpowiedzialności kanclerza państwa. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości zaleca, aby procesy karne były prowadzone w tempie przyśpieszonem. Wymaga tego godność państwa, powaga prawa i interes jednostek. Każda sprawa karna jest z natury swojej sprawą naglącą.

Niemieckie dzienniki wolnomyślne zapowiadają nową burzę w parlamencie z powodu wyznaczenia przez cesarza Wilhelma z funduszu dyspozycyjnego 100,000 marek, jako dodatku rocznego do pensji kanclerskiej. Utrzymują one, że asygnacje podobne wedle ducha konstytucji muszą przejść przez parlament. Książę Hohenlohe w Strasburgu nie pobierał pensji, otrzymywał tylko 180,000 marek, jako ryczałt na koszty reprezentacji; jako kanclerz pobiera 54,000 marek pensji, nawet przeto po przyznaniu mu rzeczonego dodatku pobierałby mniej, niż miał w Strasburgu. Podziękował on wszakże cesarzowi za dowód szczególnej łaski, tkwiący w ofierze, i ofiary nie przyjął.

Standard donosi z Wiednia, że Austrja, Niemcy i Włochy zamierzają w sprawie armeńskiej pozostawić zupełną swobodę działania Anglji i Rosji. Mocarstwa sprzymierzone nie wyślą swoich delegatów do komisji śledczej, tak, że projektowana przez sułtana komisja, złożona z przedstawicieli wszystkich mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, nie może przyjść do skutku. Ameryka cofnęła się także.

Rząd francuski otrzymał depeszę zwiastującą, że wojsko francuskie w d. 12-ym b. m. prawie bez wystrzału zdobyło Tamatave, wielki port leżący na wybrzeżach wschodnich Madagaskaru i tam się oszańcowało.

Pogrzeb sobotni Ferdynanda Lessepsa był bardzo skromny. Kościół świętego Piotra był ledwie w połowie zapełniony. Władzę reprezentował tylko prefekt policji Lépine i to tylko celem utrzymania porządku. Akademja była również słabo reprezentowana. Na cmentarzu Père Lachaise mówili: akademik Gérard, prezydent kompanji sueskiej Guichard, literat Cahu i prezes Towarzystwa geograficznego Himly. Wszystkie mowy podnosiły tylko zasługi sueskie zmarłego.

W procesie Cebinacza zapowiedział imieniem ławy obrończej Miłowanowicz skargę nieważności, ponieważ z aktów śledczych znikły trzy dokumenty. Miłowanowicz wyraża przypuszczenie, że usunął je sędzia śledczy Simicz, ponieważ mieściły się w nich skargi na stronnicze prowadzenie śledztwa i wywieranie nacisku. Prokurator Milan Popowicz potwierdził, że trzy protokóły zeznań znikły, są one wszelako dokumentami podrzędnej wagi. Prokurator oddał cały konwolut dokumentów obrońcom do przejrzenia i za zniknięcie rzeczonych trzech protokułów nie bierze odpowiedzialności. Przewodniczący sądu stwierdza, że Ranko Tajsicz z celi więziennej porozumiewał się kartkami z Cebinaczem. Kartki te przejmowali stróże więzienni. Stanowią one także pośredni dowód winy Tajsicza. Aleksy Zujowicz, który miał wykonać zamach na króla Aleksandra, przeczy wszystkiemu, nazywając Cebinacza zapłaconym prowokatorem lub głupcem. Cebinacz w gorą-

36)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

Widocznie nie umiała żyć i czuć, ani zrozumieć natury Filipa. Cała jej ofiarność i zaparcie siebie na nic się nie zdały! Była dla niego niczem, może nawet ciężarem... Tak, czas był wielki usunąć się zupełnie. Teraz była pewną, że go straciła na zawsze, i że zguba jego jest nieuchronna. Nie miała broni do walki z potęgą pięknej zalotnicy, skarb swój musiała jej zostawić na pastwę. Bezmierny żal wstrząsnął nią. Ukryła twarz w dłonie i ostatecznie żegnała się z marzeniem. Była jakby na pogrzebie swego szczęścia i złotych złudzeń i czując się tutaj zupełnie samą i swobodną, nie hamowała bólu. Mówiła sobie: „Gdy ztąd wyjdę, powinnam już być mocną i hartowną, jeszcze tę chwilę tylko mam dla siebie."

Mrok coraz gęstniał i tylko jak skra złota świeciła lampka przed ołtarzem, z kątów świątyni czasem wybiegało westchnienie ciężkie lub szelest różańcowych paciorków.

Ta wielka pusta nawa i to światełko jedno usposabiały do ukojenia i ciszy. Mury te, zda się, przesiąkłe były bólem i prośbą. Powoli tajała w nich dusza. Magda ani się spostrzegła, że mówi pacierz. Oczy jej przeszły na lampkę i ujrzały w jej blasku obrazek ze wspomnień włoskich:

Mnich stary oprowadzał ją po korytarzach mrocznych i objaśniał freski na ścianach na pół zatarte.

Postaci malowideł były prawie bez ciał, a twarze ich ginęły w ekstazie. Rzekła tedy do mnicha:

— Mistrz nie studjował anatomji i na żywych ludzi nie patrzył.

Zakonnik uśmiechnął się filuternie.

— *E, signorina.* A zkądże! Młodzieńczyk był, mówi legenda klasztorna. W lat piętnaście furtę przestąpił, a w swojej celi widywał niebo. Co widział, to malował! Z ciała jest ciało, a z ducha duch! *Capisco!* i mrugał znacząco.

A potem po namyśle dodał:

— Dwanaście lat mija, jak mi przeor polecił gościom freski pokazywać i tłumaczyć. Codzień mam robotę. Więc chyba nie dość ludziom anatomji i żywych, kiedy tu idą to oglądać. E, to także nauka, tylko już tak namalować nie potrafią! Tak, tak *signorina*, waszym malarzom dają wieniec z lauru, a nasz dostał taką samą złotą obrączkę nad głową, jak ot tutaj ma święta Agnieszka! Zapamiętajcie: ciało tworzy ciało, a duch tworzy ducha!

Magda wstała i raźno podniosła głowę.

— To wszystko marność, gdy mi duch został i ideał. Do pracy, do myśli, do życia!

Gdy wychodziła z kościoła, ktoś dotknął jej ramienia. Obejrzała się i uśmiechnęła radośnie na widok Berwińskiej.

— Przecie, pomyślałaś o mnie—rzekła.

— Myślałam często, ale przyjść mogę ledwie raz na miesiąc. Co to znaczy, żeś w kościele? Dziś u was dzień przyjęcia...

— Skończyły się przyjęcia. Od dwu tygodni nikt u nas nie bywa. Jestem pod interdyktem u kobiet—tych, co się szanują. Marynia zrazu płakała, teraz wymyśla każdemu.

— Za cóż to?

— Za Oryża. Ułożono między nami romans i postanowiono, że jeśli się nie pobierzemy, to na wieki odsądzona jestem od czci i wykluczona z towarzystwa.

— Gdzież Oryż?

— Albo ja wiem. Od miesiąca przepadł bez wieści. Posądzam go o sentyment dla Boińskiej; pewnie siedzi u stryja w Buczaczu i do niej się dopytuje

— To bardzo nieprzyjemne. Cierpisz?

— Prawie nic. Szkoda mi tylko Malickich i przykro mi z powodu Maryni. Chodźmy!

Idąc ku domowi, mówiła już wesoło:

— Uciechę mam z Sylwestra. Zrazu miał minę dyskretnego pocieszyciela, teraz wygląda, jak szpieg i pokątny doradca. Jednak co tydzień się zjawia i bada grunt, podsuwa dwuznaczne przedmioty rozmowy, ginie z żądzy wydobycia nowinki i ploteczki. Jestem pewna, że myśli, iż Oryż, gdzieś tu ukryty, spotyka się ze mną pokryjomu.

— Ależ to absurd! Czy pofiksowali wszyscy!..

— Naprawdę, jam trochę winna. Gdy baronowa z Filipem ukuli tę kombinację, tak mnie to ubawiło, żem potakiwała. Oburzyło to społeczeństwo jako bezczelność i lekceważenie opinji, no, i chryja się stała straszna. Chciałabym widzieć minę Oryża, gdyby o tem usłyszał. A toby mi nagarnął impertynencyj!

Spojrzała w górę ku oknom swojego mieszkania.

— Widocznie są goście, bo bardzo jasno—rzekła.

Znalazły w saloniku Malickich i Sylwestra. Magda serdecznie powitała doktorową i zaraz się wytłumaczyła po swojemu, szczerze, z opóźnienia.

— Nie spodziewałam się pani, więc się nie śpieszyłam z powrotem. Myślałam, że pani wie o ostracyzmie, który mnie dotknął.

— A jakże, wiem!—odparła doktorowa obojętnie, ale chłopak mój przechodził odrę, więc nie mogłam cię odwiedzić.

Doktor jak sęp rzucił się na Berwińską. Nie witał, nie pytał, tylko począł krzyczeć:

— Czy pani ma sumienie hodować taką anemję! Żelaza, żelaza, wina, morskich kąpieli! To zgroza, co wy dokazujecie!

A Sylwester zbliżył się do Magdy i spytał z uśmiechem starego satyra:

— Co słychać z „Salamandrą"? Ludzie mówią, że pani się nią pilnie opiekuje...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

cej polemice z Zujowiczem potwierdza wszystkie swoje zeznania. Zujowicz zobowiązał się zorganizować zbrojny hufiec, z którym miał napaść na Belgrad.

Z Madrytu donoszą, iż z powodu podania się ministra finansów Salvadora do dymisji wybuchło ogólne przesilenie gabinetowe. Sagasta upraszał kortezy o odroczenie się do czasu utworzenia nowego rządu.

Podczas rozpraw adresowych w rumuńskiej izbie deputowanych oświadczył minister spraw zewnętrznych, Lahowary, w sprawie nurtowań siedmiogrodzkich, iż rząd potrafi hałaśliwe i uwłaczające dla Austro-Węgier manifestacje siłą stłumić. Ta surowa przestroga, dana irredencie rumuńskiej, sprawiła głębokie wrażenie.

Do sprawy nieszczęsnych dokumentów Giolittiego, która dodrowadziła do zawieszenia obrad parlamentu i tem samem pośrednio winną jest całego fermentu politycznego, jaki rozpasał się obecnie na półwyspie apenińskim, jako protest obrażonej reprezentacji narodu przeciw zdławieniu jej głosu i uwłaczającemu potępieniu wobec króla przez Crispiego, przybywa—obok samejże treści opublikowanych dokumentów, którą w ważniejszych zarysach jutro podamy—wiele szczegółów charakterystycznych z ostatniej chwili przed tak nagłem zamknięciem sesji.

Oto, co mówiły depesze z soboty i niedzieli w tej mierze:

W senacie oświadczył przewodniczący, iż zażądał od izby deputowanych wydania mu tych dokumentów, które odnoszą się do senatorów. Skarga sądowa pani Crispi przeciw Giolittiemu zarzuca mu przywłaszczenie i kradzież listów. Powszechnie oczekują nowych skandalów po opublikowaniu dokumentów. Giolitti chce zabrać w tej sprawie głos w izbie. Dokumenty ogłosić się mające nie zawierają nic nowego po nad to, co już było przedmiotem badań dawniejszej ankiety parlamentarnej, wyznaczonej do wyśledzenia stosunku członków parlamentu do „Banca Romana”. Nowemi są tylko listy Tanlonga, pisane z więzienia do Giolittiego. I one wszakże odnoszą się do spraw już znanych, odświeżają tylko insynuacje i potwarze, wpierw już przez Tanlonga cofane z obiegu.

Przedstawione izbie w sobotę dokumenty, stanowiące 30 stronic w druku, sprawiły wstrząsające wrażenie. Bądź co bądź publikują się tu po raz pierwszy tajemnice „Banca Romana”, o których tylko z grubsza i z daleka wiedziano. Imbriani zażądał natychmiastowych obrad. Crispi oparł się temu, nazywając cały ten portfel Giolittiego sztucznie złożoną wiązką kłamstw i oszczerstw. Wniosek Imbrianiego odrzucono 188 głosami przeciw 179. Uchwalono jednak zarazem nazajutrz w niedzielę rozpocząć dyskusję nad dokumentami. Uchwała powyższa wyczerpała cierpliwość Crispiego, przeciw któremu cała kampanja Giollitiego właściwie była wymierzona. Pośpieszył on do króla i już wieczorem w sobotę uzyskał dekret monarszy, odraczający sesję parlamentu na długo, może bardzo długo, dopóki nie uśmierzą się namiętności i pył czasu nie padnie na oszczerczy portfel Giolittiego.

Tymczasem Crispi — niezależnie od skargi żony o przywłaszczenie sobie przez Giolittiego listów jej do swego plenipotenta—wytoczył skargę sądową deputowanym Giolittiemu i Mazzino, tudzież rewidentowi „Banca Romana” Martuscelliemu, zarzucając im kłamstwo i oszczerstwo. Z treści dokumentów, którą podamy jutro, wyjaśni się bliżej natura tych zarzutów. *Br. Z.*

Towarzystwo kredytowe m. Warszawy.

Wobec zbliżającego się terminu zebrania ogólnego Towarzystwa kredytowego m. Warszawy oznaczonego na 20-ty b. m., dyrekcja jego ogłosiła sprawozdanie za rok 24-ty istnienia Towarzystwa, to jest za czas od 1-go października 1893-go po tęż datę 1894-go r.

Wnikając bliżej w przedstawioną w sprawozdaniu działalność jednej z najpoważniejszych naszych instytucyj finansowych, zaznaczyć naprzód wypada, iż rok ubiegły ze względu na zażądane, przyznane i wypłacone pożyczki był nader dla Towarzystwa pomyślny, a ogólna suma pożyczek obciążających nieruchomości miejskie przekroczyła 50 milj. rs.

Zwiększenie pożyczek nowych i dodatkowych wymagało też zwiększenia kapitału zasobowego, niemniej jednak zmniejszenie rat o $^1/_4$% od nominalnej sumy wszystkich pożyczek zostanie, jak i w r. poprzednim, utrzymane.

Towarzystwo musiało i w tym roku odwołać się niejednokrotnie do środków przymusowych, wypadki te nie były jednak liczne: wszystkiego sprzedano nieruchomości 16, z których 7 w pierwszem, a 9 w drugiem półroczu. Z tych najniższy postąpiony przy sprzedaży szacunek wyniósł rs. 7,000 za nieruchomość położoną przy ulicy Podwale, najwyższy wykazał 159.000 rs., za nieruchomość podwójną położoną przy ulicy Świętojerskiej.

W ciągu roku sprawozdawczego przyznano pożyczek 450.

Ogółem zaś z pożyczkami dodatkowemi: na budowle nowowzniesione, na pożyczki zaciągnięte po spłacie pierwotnych, odnowione z konwersją dodatkowe, kanalizacyjne itd. udzielono 4,357,200 rs. Suma wszystkich wypłaconych pod 1-szy października r. 1894-go pożyczek w listach siedmiu seryj zawarta wyniosła rs. 50,765,600 a oparto je na 2877-iu nieruchomościach, z których przypada na budowle murowane 49,532,200 rs., na drewniane 108,800 i udzielone z tytułu połączenia z kanałem miejskim rubli 1,124,600.

Co do wysokości udzielonych pożyczek, idą one w porządku następującym:

pożyczek od	500	—	1,000	udzielono	35
„	1,000	—	5,000	„	626
„	5,000	—	10,000	„	631
„	10,000	—	15,000	„	429
„	15,000	—	20,000	„	298
„	20,000	—	30,000	„	382
„	30,000	—	50,000	„	327
„	50,000	—	90,000	„	131
„	90,000	—	100,000	„	9
„	100,000	i	wyżej	„	9

z czego, jak widzimy, najwyższą skalę zajmują pożyczki udzielone od 5,000 do 10,000.

Przewyżka dochodów nad wydatkami dała w r. b. 210,680 rs. kop. 87½.

Kurs listów zastawnych według notowania giełdowego trzymał się w ciągu r. 1893/4 od 101 rs. kop. 8 za serję VII-mą do 101 rs. 55 kop. za serję I-szą. W kaucjach rządowych przyjmowano je po rs. 85.

Wreszcie w skarbcu Towarzystwa w dniu I-ym października r. b. ogólna suma listów zastawnych m. Warszawy, złożonych do zachowania przez osoby prywatne, kasę przezorności i pomocy urzędników i oficjalistów Towarzystwa, tudzież instytucje prywatne wynosiła 20,306,550 rs.

Nadmienić nakoniec wypada, iż fundusz kasy przezorności i pomocy 62-ch uczestników wyniósł w końcu roku 108,114.

Ze świata mody.

Jesień jest stanowczo porą nie sprzyjającą twórczości, bo i gdzie śród konającej dokona natury, pod zasnutem szarą chmurą niebem, zaczerpnąć bodźca do świeżych pomysłów? Trudno się zatem nawet i dziwić, że nam nadchodzące z Paryża wieści nic nowego na sezon zimowy ku odmiennemu ustrojeniu postaci naszej nie zapowiadają.

Stylów dominujących żadnych, żadnych odrębnością nacechowanych fasonów. *Toujours perdrix,* spódnica *cloche,* rękawy *gigot* conajwyżej obszar spódnicy uszczuplony nieco, lecz wzamian rozmiary rękawów wprost już monstrualne; aby zaś im czupurną sztywnoś zapewnić, ukrywają w ich wnętrzu włosienicę lub obręcze aluminjowe. Całe szczęście, że moda nie zabrania, aby te wielkie bufy układane były spadzisto, inaczej wyszłybyśmy już ostatecznie na karykatury z *Journal amusant.*

Staniki z falowaną baskinką nie ostały się wobec staników krótkich lub z paskami, podobnie jak ustąpić musiały wszelkie zachcianki podpinania spódnic lub przywrócenia *peplumów* przed słusznie faworyzowanym fasonem *cloche.* Bluzka, wydostawszy się raz z domowego zacisza, zawojowała już nietylko bawialnie, ale i salony, a z właściwą rodzajowi swemu wytrwałością trzyma się na zdobytem stanowisku, o kapitulacji ani myśląc. Że zaś wie—i to znów dzięki rodzajowi, do którego należy—iż urozmaicenie, to największa przynęta, więc coraz świeże kombinuje sobie odmiany, z coraz innemi występuje przybraniami i taka już zrobiła się strojna, że, spotkawszy się ze stanikiem na raucie, tryumf nad nim niechybnie odniesie.

Dyskrecja, zdaje się, jest hasłem na tegoroczny sezon rautowy, bo kazano tualety wszystkie przyćmiewać zasłoną z czarnego tiulu czy gazy. A gaza ta bywa plisowana, a tiul świecidłami naszyty. Jako kompensatę za tę surową nieco powłokę, pozwolono ożywiać ją paskami, szelkami i kołnierzem w barwach bardzo jaskrawych: *rose caprice, cerise, jaune orange, souffre, vert lumière.* W ogóle przewaga w tym roku stanowczo po stronie kolorów żywych; ulubione przez lat tyle blade odzienie straciło chwilowo łaski. Całkiem nową kombinacją barwy ponsowej i *mauve* stanowi barwa *violine*; wielkie też powodzenie ma kolor *bleu de lavende* i żywy „soczysty”—używając terminu malarskiego—szafir. We wszystkich tych kolorach wyrabiają bądź jedwabie, mory, *pékin* w paski, na spodnie suknie pod wierzch gazowy, czy tiulowy, bądź aksamity i gazy jedwabne na przybranie, bądź krepy na tualety lżejsze.

W wełnach przeważa kolor bronzowy w najrozmaitszych odcieniach, od ciemnego *pain brûlé* do jasnego *havannah*; dobrze też widziany jest szary i ciemno-zielony, nie pogardzono i granatowym. W barwach tych nosi się oczywiście kostjumy spacerowe z *drap de dame, cover coat'u*, grubej tkaniny *crépon crocodile* i *crépon Saint-André,* które stanowią najcharakterystyczniejszą odmianę lekkich kreponów. Mamy też i śliczną odmianę kreponu na tualety strojniejsze—jest on jedwabny o tle cieniowanem i zasianem niby różnokolorowemi iskrami—efektowne to bardzo, a i estetyczne.

Gipiury, pasmanterje matowe czy zdobne w dżety, hafty z dżetami, oszycie z futra przeznaczono nam ku przyozdobieniu i wykończeniu stroju naszego. A zapowiadają, że kombinacja futra z girlandami kwiatów będzie *clou* sezonu karnawałowego, jako przybranie do sukien balowych. Bramowanie futrem sukien materjalnych czy aksamitnych znały już nasze prababki; lecz nowością jest zastosowanie go do tualet tiulowych czy gazowych. By zaś nie przytłaczać powiewności sukni takiej bogactwem bobrów czy soboli, obdarzono nas przeróżnemi futerkami fantazyjnemi; zdaje się, że ofiarą tej mody stają się przeważnie... koty; po rzezi ptaków zatem przyszła kolej na ich naturalnych zabójców. Najwykwintniejszem przybraniem futrzanem dla lekkiej tualety balowej będzie niezaprzeczenie *chinchilla.* I wyobrażamy sobie, że suknia z gazy *vert-lumière,* bramowana w dole i dokoła wyciętego stanika futerkiem takiem, w którem, niby na przypruszonej zlekka śniegiem ścieżce śród trawnika, ukrywać się będą pęki róż polnych—może w sali balowej wywołać niemały efekt. Z powodzeniem też, zamiast futra, zastosować można oszycie z piór.

Rusze i przybrania z gazy czy aksamitu, jakie dokoła kołnierzyka nosić mamy, idą już w zawody pod względem nieestetyczności z rękawami. Rozety gazowe po obu bokach szyi psują cały jej rysunek i wzbudzają podejrzenie... o spuchniętych gruczołach, które ukryć należy. Rusze, w których tonie cała głowa, mogą, w połączeniu z rękawami *gigot,* w najpiękniejszej figurze kobiecej zatracić estetyczne linje. A jednak i te rusze i te gazowe motyle i rozety, byle w miarę zastosowane, stanowią bardzo pożądany *finish* dla skromniejszej tualety, a i każdej z pań w nich do twarzy.

Śród okryć nietylko żadnej rewolucji, ale i prawie żadnych „poprawek w zeszłorocznych projektach” niema—peleryny i rotundy ciągle są *en vogue* z powodu nieszczęsnych rękawów u sukien, na które z ciężkiem westchnieniem tylko można się zdecydować naciągnąć równie monstrualne rękawy żakietu. Na kapeluszach—wstążki i pióra; w kapotkach stanowczy zwrot ku tradycji, która każe zamknięty kapelusz zawiązywać pod brodą na wielką kokardę z szerokiej wstążki.

Na koniec szczegół *très intime:* do wyciętych pantofelków balowych mamy nosić pończoszkę czarną, ażurową i przewlekaną wązką wstążką koloru tualety, a ta wstążka kończy się powyżej, o wiele powyżej—kostki kokardkami. *n.*

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca nowego stylu i kończyć się na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO“, plac Teatralny nr. 9.

— Z powodu zwiększonego w bieżącym miesiącu nakładu „Kurjera Warszawskiego“ i z uwagi na zwiększone przy ruchu przedświątecznym numery pisma, redakcja czuje się w obowiązku podać do wiadomości szan. prenumeratorów, iż przez dni parę przy nowo dobranym komplecie niedość jeszcze wprawnych roznosicieli, chwilowo nie była w stanie, mimo usilnych starań, zadośćuczynić terminowemu dostar-

czaniu pisma szan. prenumeratorom. Z dniem dzisiejszym chwilowe to nieporozumienie ustaje.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* przytaczają niektóre szczegóły oprojekcie ograniczenia praw właścicieli placów w miastach i miasteczkach, gdzie odbywają się jarmarki i targi, co do oznaczania taksy za miejsca. Taksa tego rodzaju winna być przedstawiona władzom ziemskim lub administracyjnym, ostatecznie zaś będzie zatwierdzana przez ministerjum spraw wewnętrznych.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza ustawę normalną „Towarzystwa wzajemnej pomocy tych, którzy uczą i którzy uczyli". Celem Towarzystwa jest przychodzenie z pomocą potrzebującym czynnym i byłym nauczycielom szkół ludowych (lub innych zakładów naukowych). Członkami Towarzystwa mogą być osoby płci obojga. Fundusze Towarzystwa tworzą się ze składek oraz dochodów z zabaw, koncertów, prelekcyj itd.

= W nr. 168-ym *Zbioru praw* ogłoszono ustawę Banku wiejskiego hr. Aleksandry Branickiej we wsi Białej Cerkwi.

= *Russk. żiźń* donosi, iż poruszono kwestję ustanowienia podatku państwowego na rzecz oświaty ludowej.

= *Praw. wiestn.* ogłasza następujący spis towarów, które przyjmowane być mogą na komorach tytułem zastawu za niedopłacenie cła: ryż, gwoździki, pieprz, cynamon, kawa, herbata, smoła aromatyczna, kamfora, antymon, oliwa, olej drzewny i indygo.

= Korespondent petersburski gazety *Mosk. wied.* dowiaduje się, iż ministerjum finansów wkrótce wyda koncesję na utworzenie Towarzystwa akcyjnego fabryki cementu portlandzkiego Firlej w gub. lubelskiej. Ta sama gazeta donosi, iż jeden z fabrykantów złożył w ministerjum podanie o koncesję na otwarcie dwóch zakładów do wyrobu ekstraktu tytuniowego bez opłaty akcyzy.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w Królestwie Polskiem, w gubernji piotrkowskiej, powiecie będzińskim, w d. 12 i 13-ym grudnia zachorowały 2 osoby, wyzdrowiała 1, pozostało 6 chorych. W obrębie guberuji lubelskiej w powiatach nowoaleksandryjskim i chełmskim w dniach od 10-go do 12-go grudnia wyzdrowiało 6 i pozostało 3 chorych.

= Zarząd kolei terespolskiej, zwracając uwagę, iż sprzedaż wprowadzonych z d. 13-ym b. m. biletów pasażerskich wymaga załatwienia skomplikowanych formalności, prosi pasażerów w ich własnym interesie o wczesne zgłaszanie się do kas, aby uniknąć opóźnienia pociągów.

= Z powodu zwiększonego ruchu towarowego na kolei nadwiślańskiej, na przestrzeni między Lublinem a Kowlem otwarto tymczasowo siedem punktów rozjazdowych, na które delegowano telegrafistów, pełniących zarazem służbę ruchu.

= Wobec zbliżającej się pory rąbania lodu, władza, niezależnie od rozporządzeń wydanych uprzednio, zabroniła czerpania lodu z sadzawek i glinianek, nawet gdyby lód nie miał być używany do potraw i napojów. Z powodu wyczerpania się lodu w niektórych składach warszawskich, przedsiębiorcy przystąpili do rąbania na mieliznach wiślanych kry na cztery cale.

= Z polecenia władzy ustanowiono komisję specjalną pod przewodnictwem prof. Czausowa, inspektora szpitali cywilnych, dla dokładnego zbadania stanu chorych umysłowo, znajdujących się na salach ogólnych szpitala w Tworkach. Do składu komisji tej wchodzą: sędzia Grabowski kurator szpitala, dr. Hardin dyrektor szpitala i dr. Troicki inspektor urzędu lekarskiego m. Warszawy, członek rady miejskiej dobroczynności publicznej.

= Posiedzenie wydziału warsztatów rzemieślniczych imienia ś. p. Władysława Kronenberga odbędzie się 20 b. m., t. j. we czwartek, o godz. 6½ wieczorem, w gmachu po-dominikańskim przy ul. Freta.

= Dnia 19-go b. m., o godz. 6-ej wieczorem, odbędzie się w Towarzystwie dobroczynności konferencja dziekana Karola Jurkiewicza, jako delegata rady miejskiej, z zaproszonymi przez niego członkami Towarzystwa dobroczynności, celem omówienia sprawy przedstawienia na przyszłej wystawie w Niżnim Nowogrodzie wyrobów tutejszych zakładów dobroczynnych oraz dostarczenia żądanych wiadomości.

= Na „Rozdawnictwo odzieży" w sklepie „Flora" (kwiaty) Trębacka 4, we czwartek, d. 20-go b. m., siedzieć będą panie: Wacława z Małowieskich Ryxowa z pannami Marją Englertówną i Stefanją Jawdyńską, Paulina z Rykowskich Dębska (od 1-ej do 5-ej) oraz od 3-ej Romana z Popielów Święcka.

= Naczelnik kancelarji inspekcji szkół m. Warszawy, p. Mikołaj Liszniewicz, na własne żądanie uwolniony został z zajmowanego stanowiska.

= Na ostatniem posiedzeniu rady uniwersytetu w Jurjewie w d. 13-ym grudnia r. b. zatwierdzeni zostali w stopniu lekarza pp.: Bolesław Makowiecki, Franciszek Bereśniewicz, Czesław Woronicz i Remigjusz Ławcewicz; w stopniu prowizora farmacji: Marjan Stępowski i Aloizy Zambrzycki.

= W dniu wczorajszym powrócił z Petersburga komendant pułku ułańskiego lejb-gwardji jenerał-major Skałon; przyjechał z Petersburga urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum wojny pułkownik jeneralnego sztabu Romanienko i zamieszkał w hotelu Europejskim; wyjechał do Kutna członek ambasady russkiej w Berlinie szambelan Aleksander hr. Kreutz.

= W dniu wczorajszym bawił w Warszawie architekt i konserwator gmachów rządowych w Madrycie, p. Alfons Lineiso, udający się do Petersburga w celach naukowych.

= Z teatru i muzyki.

* Jutrzejsze afisze ogłoszą: w teatrze Wielkim dramat Dumasa (syna) „Marja Gauthier" („Dama kameljowa"), w Rozmaitościach komedję Rovetty „Doryna" i jednoaktówkę francuską „Łapka na myszy", w Małym operetkę Audran'a „Konik polny i mrówka".

* Widowiska w teatrach warszawskich w poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia, z powodu Wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, będą zawieszone.

* Najbliższą nowością w repertuarze teatru Małego ma być krotochwila w 4-ch aktach „Przygody pana Berluron'a" Grenet-Dancourt'a, poczem wystawiona będzie komedja oryginalna „Cały los" p. Rufina Morozowicza, artysty tejże sceny.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 507, Rozmaitości 227; w Małym widowisko zawieszone.

= Przytułek św. Stanisława Kostki.

Przeniesiony z ul. Leszna na Dzielną przytułek św. Stanisława Kostki dla kalek i nędzy wyjątkowej rozszerza się coraz bardziej.

Obecnie dzięki znacznej ofierze hr. Władysława Branickiego, przytułek może już pomieścić 80 nieszczęśliwych kalek w podeszłym wieku, nie mających znikąd opieki i pomocy.

Do najstarszych pensjonarek zalicza się blizko stuletnia pani Elżbieta z Thiemów Solkowska, wdowa po znanym niegdyś w Poznaniu architekcie.

Staruszka przeżyła całą rodzinę i zanim się dostała do przytułku, pozostawała w zupełnem opuszczeniu i nędzy.

Oprócz kalek, w przytułku są i sieroty.

Oddział ten ufundowała p. Jadwiga Dziekońska, właścicielka Hieronimowa dla uczczenia pamięci zmarłej niedawno córki i sala na 12 sierot nosi nazwę imienia ś. p. Marji z Dziekońskich de Ram.

W tych dniach w salce tej zawieszono portret ś. p. de Ram, wykonany z fotografji przez p. Władysława Kuszla.

W celu zyskania potrzebnych funduszów na rozszerzenie instytucji, prezesowa przytułku, hr. Ludwika Ostrowska, łącznie z członkami protektorami krząta się około urządzenia w połowie stycznia koncertu.

Udział wielu wybitniejszych sił artystycznych w pomienionym koncercie jest zapewniony.

= Jasełka.

Dzięki więc ofiarności publicznej projekt urządzenia jasełek w Instytucie mokotowskim przychodzi do skutku.

Oprócz już wymienionych datków, świeżo doktor Stummer otrzymał na wspomniany cel od pani A. L. 20 rs.

Zarząd Instytutu, za naszem pośrednictwem, składa wszystkim szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

= Biuro obrończe dla włościan.

Do listy adwokatów przysięgłych, założycieli biura obrończego dla włościan, podanej w *Kurjerze*, należy dodać nazwisko p. Józefa Śliwowskiego.

Biuro to, złożone ogółem z ośmiu prawników, zbiera się w przyszły czwartek na naradę ostateczną, celem rozpoczęcia działalności z Nowym rokiem.

Inicjatorzy starają się obecnie o rozpowszechnienie wiadomości o biurze pomiędzy duchowieństwem prowincjonalnem, od którego w znacznej części będzie zależało jego powodzenie.

= Dla paralityków.

Podobnie jak i w innych sklepach, w składzie pierników oraz czekolady p. Wróblewskiego przy ulicy Kapitulnej urządzono spory kosz do składania darów w naturze dla zakładu paralityków.

Kosz się szybko zapełnia i nie wątpimy, że litościwa publiczność aż do końca tygodnia będzie obdarzała nieszczęśliwych, którym się także „gwiazdka" należy.

= Myszy.

Jak już donosiliśmy, w tych dniach dokonano próby ze szczepieniem zarazka tyfusowego myszom, które znacznie się rozmnożyły w Rakowcu i okolicy.

Myszy zaczynają też ukazywać się w wielkiej liczbie w powiecie nowomińskim, w niektórych miejscowościach gminy Łądzyn oraz Stanisławowa.

Na niektórych kolonjach szkodniki tną zboże w słomie, wobec czego gospodarze przyśpieszyli omłot zbiorów.

W samym Łądzynie, koloniści tępią myszy przez rozkopywanie gniazd i bicie tych zwierzątek całemi setkami.

Celem zapobieżenia mogącym wyniknąć szkodom poważniejszym, ziemianie zaczynają szczepić zarazek tyfusowy sprowadzony z Warszawy.

= Piąta serja.

Z grona obradujących nad projektem piątej serji robót kanalizacyjnych i wodociągowych wyłoniła się podkomisja, złożona z kilku inżenierów pod przewodnictwem p. [illegible] prezydenta miasta Ziętkowskiego.

Podkomisja ta zajmuje się obecnie ułożeniem regulaminu dla przyszłego komitetu, zmianą warunków dotychczasowej kontroli nad robotami i pewnemi zmianami w kontrakcie, jaki będzie zawarty z głównym inżenierem, p. Lindleyem.

= Ruch przedświąteczny.

Z powodu blizkich świąt Bożego Narodzenia ruch świąteczny jak corocznie uwydatnia się nietylko po sklepach, lecz i na placach targowych Warszawy.

Placyk przy ogrodzie Saskim zajęto już pod stragany z zabawkami i choinkami, a niezależnie od tego w r. b. przybrano na sprzedaż drzewek plac po koszarach mirowskich.

To samo w mniejszym zakresie zrobiono i na innych punktach targowych, gdzie przeważnie sprzedają zabawki na podarunki dla dzieci.

= Kradzieże.

Z mieszkania Konstantego Zybina pod № 4-ym przy ul. Wiślanej skradziono bieliznę, garderobę, różne klejnoty wartości 134 rs. i kilkadziesiąt rubli w gotówce; dwóch złodziejów, wskutek zarządzonego śledztwa wykryto i część łupu odebrano. — Na ul. Marszałkowskiej p. Zofja Tomaszewska, mieszkanka Ostrowa, wskutek pośliznięcia się upadła; dwaj przechodnie natychmiast podążyli z pomocą i doprowadzili p. T. do dorożki; dopiero gdy dorożka ruszyła z miejsca i usłużni przechodnie zniknęli, p. T. spostrzegła brak w mufce portmonetki, zawierającej 140 rs. i pudełeczka z pierścionkiem ozdobionego szafirem wartości 100 rs. — Na dworcu kolai petersburskiej Jadwidze Kulikowowej wyciągnięto z koszyczka podróżnego małą torebkę mieszczącą 28 rs. w drobnej monecie i 6 złotych monet niemieckich.

= Po pijanemu.

We wsi Głogi za rogatką petersburską kolonista, Mateusz Łapiński, będąc w nietrzeźwym stanie, usiłował przeskoczyć na koniu głęboki rów, napełniony kamieniami.

Pijany jeździec wpadł na dno rowu, przyczem złamał rękę i poniósł nadwerężenie czaszki, koń zaś zabił się na miejscu.

= Wypadki z dziećmi.

Wczoraj z wozu kolonisty Kacpra Niechońskiego wypadł 3-letni Kazimierz i złamał prawą nogę oraz zranił się dotkliwie w głowę.

Na terytorjum posesji Wiktora Łuniewskiego za rogatką wolską, trzej chłopcy: Jan Łuniewski, Karol Borzykiewicz i Tomasz Lentman swawoląc, weszli na wysoki parkan, znacznie już pochylony.

Wskutek gwałtownych poruszeń swawolników, parkan się przewrócił.

Borzykiewicz i Lentman, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznali, Łuniewski zaś złamał prawą nogę i prawą rękę.

= Zagadkowy napad.

Nocy dzisiejszej zamieszkały pod nrem 20-ym przy ulicy Smoczej Napoleon Kobylański, powracając do domu, został napadnięty przez kilku drabów z nożami.

Kobylański, cofnąwszy się do ściany, począł wymachiwać laską i rozpaczliwie wołał o pomoc.

Zanim jednak krzyk jego usłyszał policjant, napastnicy zdążyli zadać mu kilka ciosów i natychmiast się rozpierzchli.

Znaleziono Kobylańskiego broczącego we krwi.

Otrzymał on cztery pchnięcia dość głębokie, lecz dzięki szybkiemu zatamowaniu krwotoku, życiu K., odwiezionego do szpitala ewangelickiego, niebezpieczeństwo nie grozi.

Kobylański nie domyśla się nawet celu napaści.

Śledztwo rozwinięto.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora Antonina Smoczyńska, wdowa po mechaniku fabrycznym, zamieszkała na Pelcowiźnie, usiłowała odebrać sobie życie i w tym celu wypiła sporą ilość kwasu karbolowego.

Energiczny ratunek zapobiegł niebezpieczeństwu, przynajmniej na razie, gdyż stan zdrowia otrutej nie przestaje być groźnym.

Przyczyną zamachu samobójczego była rozpacz po stracie córki, którą właśnie wczoraj pochowano.

= Pożar.

Dziś około godz. 6-ej zrana w oficynie domu pod № 33-im przy ul. Chmielnej ukazał się dym.

Sprawdzono, iż pali się belka, przylegająca do komina.

Ogień niebawem objął i schody strychowe.

Topornicy z oddziału straży na Nowym Świecie, po wyrąbaniu schodów i belki, ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 19-go grudnia, o godzinie 11-ej przed południem w gmachu resursy obywatelskiej przy ul. Krak.-Przedm. № 64 odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— D. 19-go grudnia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— D. 20-go grudnia, w lokalu izby skarbowej w Lublinie, odbędzie się licytacja na wykończenie traktu, rozsypanie i ubicie szabru na budowanej przez tęż komisję szosy w gubernjach: siedleckiej i lubelskiej pomiędzy m. Radzynem a wsią Moszanką na przestrzeni około 45 wiorst; wadjum wynosi 20% zadeklarowanych sum.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: „Wkrótce powstać ma we Lwowie zakład dla wytwarzania surowicy antybłonicowej. Kierownictwo jego obejmie dr. Szpilman, profesor szkoły weterynarji we Lwowie, który bawił przez dwa tygodnie w Wiedniu i u prof. dra Paltaufa studjował, w jaki sposób surowica ta jest wytwarzana. Zakład lwowski będzie państwowym; jako taki pozostawać będzie pod kontrolą rządową. Będzie to filja zakładu wiedeńskiego. Szczepienie koni i wyrób surowicy rozpocznie się w styczniu r. p.—Wczoraj udała się deputacja, złożona z posłów galicyjskich: Piętaka, Sokołowskiego, Barwińskiego i Wachnianina, do ministra oświaty, Madejskiego, w sprawie regulacji płac nauczycieli szkół średnich. Na przedstawienie deputacji oświadczył minister, że nauczyciele szkół średnich, jako funkcjonarjusze państwowi, otrzymają od Nowego Roku podwyżkę płacy. Suplenci nie mogą być uwzględnieni, otrzymają jednak wsparcie z miljona guldenów, przeznaczonego na dodatki do płacy.—P. t. *Eos* zaczęło we Lwowie wychodzić pismo pod redakcją profesora uniwersytetu dra Ludwika Ćwiklińskiego. Jest to organ tutejszego Towarzystwa filologicznego. W pierwszym zeszycie zamieszczono cztery rozprawy po łacinie napisane. — „Komedjantów" Paillerona wystawią w teatrze lwowskim we wtorek, a „Madame Sans Gêne" po Nowym Roku. Do sztuki Sardou przygotowuje malarz Düll nowe dekoracje."

× **Kąpiele solne w Wieliczce.** Odwieczne i niewyczerpane w swojem bogactwie kopalnie soli w Wieliczce zwróciły na siebie pożądliwy wzrok naszych przyjaciół z nad Sprewy. Grono kapitalistów z Berlina bez wszelkich ceremonij zwróciło się do zarządu m. Wieliczki z żądaniem informacji, czy w mieście tem nie dałoby się urządzić słonych kąpieli leczniczych. Ci panowie nie zadają sobie nawet trudu, aby na własny koszt przeprowadzić badania, lecz wspaniałomyślnie powierzają to zadanie municypalności miasteczka, nadmieniając, iż w pomyślnym razie gotowiby ofiarować potrzebny kapitał. Tymczasem po galicyjskich kasach oszczędności leżą miljony coraz niżej oprocentowywanych kapitałów, lecz o jakiemkolwiek ich zużytkowywaniu na cele przemysłu krajowego nikomu się nie śni. Najdrobniejszym przedsięwzięciom przemysłowym i handlowym, krajowemi siłami i kapitałami rozpoczynanym, towarzyszy ogłuszający hałas reklamy. Jeżeli przyjdzie komu ochota obiecać założenie np. cukrowni, natychmiast wołają i piszą o jego „poświęceniach". Mniejsza, że obietnica i po latach nią tylko pozostała—przybył jeden mąż poświęceń lub całe ich grono. Tymczasem niemcy bez poświęceń mówią: chcecie pieniędzy na produkcyjne cele? damy je, lecz dopomóżcie, aby one, przynosiły procenty. I świetnie na tem wychodzą...

× **Fałszywy pastor.** Przed trybunałem apelacyjnym w Wiedniu odbędzie się d. 18-go b. m. rozprawa przeciw ajentowi Stanisławowi Wartalskiemu, który, jako pastor nazwiskiem Werthmann, połączył w Monachjum związkiem małżeńskim baronową Zedlitz-Neukirch z lekarzem Czesławem Lubiczem Czyńskim. Historja jest następująca: Czesław Lubicz Czyński, rzekomy lekarz i magnetyzer, poznał w Dreznie niejaką baronową Zedlitz, wyznania protestanckiego, jako swoją pacjentkę, i zawiązał z nią stosunek miłosny. Czyński, będąc poddanym austrjackim i katolikiem, rozwiódł się ze swoją żoną i wmówił w baronową, że może się z nią ożenić. Ślub miał się odbyć, ze względu na przeszkody, stawiane przez rodzinę narzeczonej, w tajemnicy. Czyński udał się do Wiednia, umówił się z Wartalskim i pojechał z nim razem do Monachjum, gdzie go swojej narzeczonej przedstawił jako pastora Werthmanna. Fałszywy pastor dopełnił ceremonji ślubu w hotelu i wręczył „nowo zaślubionym" metrykę ślubną na blankiecie szwajcarskiej gminy Grindelwald. Rodzina narzeczonej, która chciała ślub unieważnić, zaczęła robić poszukiwania i wykryła oszustwo. Czyńskiego aresztowano w Niemczech, Wartalskiego w Wiedniu.

× **Testament Verdiego.** W ostatnich czasach krążyła po świecie pogłoska, puszczona w kurs przez jakąś łatwowierną ajencję telegraficzną, iż Józef Verdi zapisał 10 miljonów na rzecz przytułku dla muzyków. Obecnie kompozytor „Aidy" ogłasza w piśmie genueńskiem *Caffaro* list następujący: „Nikt dotychczas nie widział mego testamentu. Choćbym zaś miał zamiar napisać testament, to nigdy nie mogłem przeznaczyć na cele dobroczynne 10 miljonów, choćby ze względu, iż nie posiadam nietylko połowy, ale nawet połowy połowy tej sumy. *Józef Verdi.*"

× **Pisma pułkowe.** Wszystkie pułki wojska regularnego angielskiego mają swoje pisma osobne, przeważnie wychodzące raz na miesiąc. Pisma te zajmują się rzeczami wojskowemi, sportem itp., nie mają jednak charakteru urzędowego, a redagowane i zapełniane bywają przeważnie przez oficerów pułku. Jednem z najlepszych tych czasopism jest *The Spring of Chillelagh*, wydawane przez 27-my pułk fuzyljerów w Inneskiling, maleńkiem mieście irlandzkiem. Tytuły biorą najczęściej pisma takie od oznak, noszonych na hełmach oficerskich, jako „Smok", „Tygrys i Róża" (65-ty pułk piechoty), „Kula ziemska" (pułk marynarki królewskiej) itp.

BAŃKI MYDLANE.

Z aforyzmów.

Człowiek, wstępujący na górę po schodach powodzenia, zatrzymuje się niekiedy; człowiek, spadający z góry po schodach niepowodzenia, nie zatrzymuje się nigdy.

Gdy urodziła się Nadzieja, włożono ją do kolebki z Życzeń.

Największą obawą słabego jest obawa być wziętym za słabego.

Najsilniejszą nawet zimę wiosna zmoże.

Mędrzec myśli, głupiec zamyśla się.

Wymownym nazywają człowieka, który wie, kiedy przestać mówić.

Wszyscy poeci są kłamcami: opiewają wdzięki Wenery, a zakochani są w Zosi lub Helence.

— W dniu 24 z. m., o godz. 7-ej wiecz. w kościele Ś-go Piotra i Pawła pobłogosławionym został związek małżeński, pomiędzy panną Zofją, córką Adama, inżeniera-dyrektora fabryki „Pustelnik" i Romany z Krulikiewiczów małżonków **Sokulskich**, a p. doktorem Juljuszem **Witkowskim**, ordynatorem klin. chirurgicz. w szp. Ś-go Ducha.

Szczęść Boże młodej i nadobnej parze! 5851

NEKROLOGJA.



Ś. p.

Teofila z Dzierżanowskich HERTZOWA,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu dnia 16-go grudnia 1894-go r., przeżywszy lat 59. W głębokim smutku pogrążeni córka, zięć i cała rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża, dnia 19-go grudnia r. b., we środę, o godzinie **9-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu. —5857—



Ś. P.

Salomeja z Rzączów

1-go ślubu Grabowska,

2-go ślubu

KUJAWSKA

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 16-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 67.

Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele praskim w dniu 19-ym grudnia, to jest we środę, o godzinie **11-ej** przed południem, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 5853

† **Za duszę ś. p.**

Wojciecha Zydlera,

odprawione będzie, dnia 19-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, żałobne nabożeństwo, na które żona z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. 5846



Ś. P.

Książę JERZY Lubomirski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 17-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 28.

Pogrążeni w smutku rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i przyjaciół na nabożeństwa w mieszkaniu przy zwłokach (Warecka 13), w dniu 19-ym b. m., we środę, o godz. **9-ej**, **10-ej**, **11-ej** zrana i w dniu następnym, we czwartek, o godz. **8-ej** zrana, a następnie na eksportację zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie dla przewiezienia do grobu familijnego w Belsku w powiecie grójeckim.

Nabożeństwo i pochowanie zwłok w kościele parafjalnym w Belsku odbędzie się dnia 21-go b. m., w piątek, o godz. **11-ej** przed południem. 1511



Ś. P.

Karolina STANISZEWSKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 83.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we środę, to jest dnia 19-go grudnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra; wyprowadzenie zwłok nastąpi zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Na ten smutny obrządek zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 5837



Ś. P.

MICHAŁ KOTOŃSKI,

obywatel m. Warszawy,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 16 grudnia r. b., przeżywszy lat 68. Poozostali w nieutulonym żalu: żona, brat, siostra, córki, zięć, wnuki i rodzina zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 19-ym grudnia, to jest we środę, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 5826



Ś. P.

Tekla z Antosiewiczów DRAWDZIK,

żona budowniczego,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17-go grudnia 1894-go r. Pogrążony w głębokim smutku mąż i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 20-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1510

Ś. P.

Jakób Grossman,

obywatel ziemski

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 12-go grudnia r. b., w majątku własnym Widok Mokotowski), przeżywszy lat 48. Pogrążeni w głębokim smutku bracia, siostry i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej dnia 19-go grudnia, to jest we środę, o godz. **1-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-reformowany. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1507

Ś. P.

Stanisław Zantman

kawaler, syn obywatela m. Warszawy,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 15-ym grudnia 1894-go r., przeżywszy lat 33. W smutku pogrążeni rodzice, bracia, bratowe, siostra i szwagier zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 19-ym grudnia, to jest we srodę, o godzinie **11-ej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3831—

Ś. P.

JÓZEF

Ehrenkreutz,

b. dyrektor cukrowni,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 17 grudnia r. b., przeżywszy lat 70. Pozostali krewni zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 19-ym grudnia, to jest we środę, o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele Narodzeaia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 5862

Ś. P. 5847

Wilhelmina z Gerlachów
Schramm,

opatrzona św. Sakramentem, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17-go grudnia r. b., przeżywszy lat 62. Pogrążeni w ciężkim smutku: siostra, córki, synowie, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 20-go grudnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **2-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Za duszę

Ś. P.

Wacława Chrostowskiego,

jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawione będzie nabożeństwo żałobne dnia 19-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. 2—5842

† W dniu 20-ym grudnia, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Zofji z Popławskich**

Klemczyńskiej,

odprawiona będzie za jej duszę w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, przed wielkim ołtarzem, wotywa żałobna, na którą pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół **i znajomych.** 5821

B. P.

MARKUS

Przeworski,

kupiec i obywatel,

po długich i ciężkich cierpieniach, oddał Bogu ducha, przeżywszy lat 78.

W głębokim smutku pozostała żona, córki, synowie i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające we środę, to jest dnia 19-go b. m., o godzinie **1-ej** po południu, z mieszkania przy ul. Żabiej Nr 3, na cmentarz starozakonnych. 5833

† We środę, to jest dnia 19-go b. m., za spokój duszy

ś. p. Marji z Bielskich Dymsza
i ś. p. Henryka Saryusz-Bielskiego,

odprawioną będzie wotywa żałobna, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm. 5838

† Jutro, to jest we środę, dnia 19 b. m., jako w wigilję imienin

ś. p. Teofila Piotrowskiego,

odbędzie się za spokój duszy jego nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. 5835

† W dniu 19-ym grudnia 1894-go r., to jest we srodę, o godzinie **8 i pół** zrana, w kaplicy literackiej przy kościele katedralnym św. Jana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy 1518

ś. p. Karola Plucińskiego,

niegdy członka archikonfraternji literackiej w Warszawie.

† W dniu 19-ym grudnia r. b., to jest we środę, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Franciszka Kosińskiego**, zaś dnia 21 b. m., o tej samej godzinie, takież nabożeństwo odbędzie się za duszę ś. p. **Józefa Fleminga**, na które to nabożeństwa Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich oraz familję zmarłych. 1516

† We środę, to jest dnia 19 grudnia **r. b.**, o godzinie **10-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. 5856

Józefa Zbikowskiego,

REJENTA,

odprawioną zostanie msza żałobna w kościele św. Aleksandra.

† Wszystkim, którzy w dniu 16-ym grudnia, raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok

ś. p. Adolfa Jankowskiego,

składa serdeczne „Bóg zapłać".
—5844—

WDOWA

NADESŁANE

Z Petersburga.

Dzienniki petersburskie wobec postanowionych zmian w ciele dyplomatycznem Rosji zajmują się żywo szczegółami biograficznemi i stosunkami rodzinnemi wielu najwybitniejszych ambasadorów russkich. Dowiadujemy się pomiędzy innemi kilku jeszcze ważniejszych szczegółów o teraźniejszym pośle russkim w Berlinie, hr. Pawle Szuwałowie. Jest on synem hr. Andrzeja Szuwałowa z matki Walentynowiczówny. Było siedem sióstr tego nazwiska, z których jedna wyszła za hr. Zubowa, a następnie za hr. Andrzeja Szuwałowa, ojca posłów w Londynie i Berlinie, hrabiów Piotra i Pawła Szuwałowów. Druga siostra wyszła za Siesickiego, trzecia za Ostromęckiego, czwarta 1-o voto Bobiatyńskiego, 2-o Górskiego, piąta za Kossakowskiego, szósta za Kościałkowskiego, siódma za Szyszkę. Hr. Paweł Szuwałow ożeniony jest z kuzynką domu hrabiowskiego de Salias i ma sześcioro dzieci.

Przygodny korespondent warszawski *Now. wr.* w ostatnim swoim liście pisze pomiędzy innemi:

„W Warszawie pełno jest obecnie różnych gawęd i pogłosek, któremi zajmuje się zarówno towarzystwo polskie, jak i russkie. Krążą tu pogłoski, jak się zdaje, pewne, obiegają nieprawdopodobne, a wreszcie, jak to się zdarza w przededniu różnych zmian, zupełnie nieprawdziwe."

Dalej nieco czytamy:

„Lekkomyślność i łatwowierność polaków weszły, że tak powiemy, w przysłowie, lecz sprawiedliwość każe przyznać, że tym razem społeczeństwo polskie wobec różnych pogłosek zachowuje się z wielkim taktem, nie dając się porwać, jak to bywało dawniej, jawnie bezsensownym pogłoskom. Z przyjemnością też zaznaczamy, że przybyli z Petersburga członkowie deputacji polskiej wywieźli ze stolicy najlepsze wrażenie i z poważnym nastrojem opowiadają o wszystkiem, co tam widzieli. Opowiadania te nie pozostaną zapewne bez wpływu na miejscową ludność polską. Zdaje się, że grupa ludzi dojrzałych, wolnych od szowinizmu, wzrosła wśród społeczeństwa polskiego i sądząc ze wszystkiego, co się dzieje tutaj, uzyska w społeczeństwie odpowiadający jej wpływ i że przybliża się czas wspólnej pracy władz russkich oraz inteligencji miejscowej w zakresie rozwoju kulturalnego i ekonomicznego kraju. Aby praca ta była skuteczna, potrzeba przedewszystkiem, aby ustała wzajemna nieufność i żeby rozsądni polacy umieli wpływać na swoich mniej rozsądnych rodaków."

Wspominając o przypuszczalnym rozdziale władzy administracyjnej i wojskowej w Królestwie Polskiem, jak w Wilnie i Kijowie, korespondent powiada:

„Potwierdzenie tego przypuszczenia widzą tu ogólnie w utworzeniu przed trzema laty posady pomocnika warszawskiego jenerał-gubernatora w oddziale cywilnym. Poprzednio na wypadek choroby lub wyjazdu jenerał-gubernatora obowiązki jego spełniał pomocnik wojskowy, w ostatnich zaś czasach władza rozdzielała się pomiędzy pomocnikami: cywilnym a wojskowym."

Raport Crispiego.

Raport, złożony przez Crispiego królowi, uzasadniający dekret o odroczeniu sesji parlamentu włoskiego, powiada:

„Niewiele dni upłynęło od czasu, gdy Wasza Królewska Mość w mowie tronowej określiła zadania rozpoczynającej się sesji parlamentarnej. Powszechnie wierzono, że rozpoczyna się okres pokojowej, płodnej działalności. Pamiętano żywo trudności i niebezpieczeństwa, świeżo przybyte i pokonane. Opinja publiczna czuła się pokrzepioną odniesionemi sukcesami. Program finansowy rządu przyjęto powszechnie z gorącem zadowoleniem, gdyż otwartość i szczerość jego budziła zaufanie i wiarę, iż wstąpiliśmy nareszcie na drogę właściwą gospodarczego odrodzenia.

„Rząd Waszej Królewskiej Mości nagromadził spory plon cennych doświadczeń i, stojąc po nad stronnictwami, o tem marzył tylko, aby nadaniem silnego i skutecznego kierunku biegowi spraw odpowiedzieć powszechnemu zaufaniu.

„Nagle ujrzały się nadzieje Waszej Królewskiej Mości i kraju omylonemi. Zażądawszy w sposób gwałtowny obrad nad polityką wewnętrzną, usiłowano dyskusję tę wszelkiemi środkami uniemożliwić. Jak gdyby Włochy nie dosyć wycierpiały, postarano się z bezprzykładną zapalczywością o wywołanie skandalu; na czele tej dziwnej koalicji stanęła garstka burzycieli porządku, którzy zwalczając publiczne instytucje i osoby, usiłujące je podtrzymać, zapierają się wszelkiej tolerancji, jak gdyby szerzenie chaosu było wyłącznym ich celem. W ten sposób udaremniono twórcze prace parlamentu, sfałszowano trzeźwość sądu.

„Nawet powagę przewodniczego izby znieważono i wśród wywołanego zamętu skompromitowano ohydnie system, do którego szlachetne narody mają prawo, który zabezpieczyć rząd Waszej Królewskiej Mości jest obowiązany i zdecydowany.

„Nie same już instytucje publiczne potrzebują w podobnych okolicznościach obrony. Chodzi poprostu o to, aby unicestwić zamachy na tak wielce obiecującą działalność izby. Dlatego rada ministerjum jednomyślnie uchwaliła zaproponować Waszej Kró-

lewskiej Mości odroczenie sesji parlamentu, ażeby izba mogła się ustrzedz przed zasadzkami i niespodziankami, aby uzyskać czas postrzebny do rozsądnych postanowień."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 18-go grudnia. (*T. Aj. półn.*) — Według komunikatu gabinetu Jego Cesarskiej Mości na portretach Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan ma być przedstawiany w mundurze fligel adjutanta pułkownika, albo też w mundurze pułkownika jednego z oddziałów wojsk, których Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan jest szefem, lub do którego jest zaliczony, z oznakami godności fligel-adjutanta.

Wiedeń 18-go grudnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Jenerał-adjutant hr. Musin-Puszkin będzie przyjęty przez cesarza dla notyfikowania wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Przybył tu jenerał-adjutant Swieczin, który doręczy cesarzowi zawiadomienie o wstąpieniu na tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

JENERAŁ-FELDMARSZAŁEK J. W. GURKO.

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Praw. wiestn.* ogłasza: „Członek rady państwa, jenerał-gubernator warszawski i dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant jenerał kawalerji Gurko, w nagrodę ważnych zasług, okazanych Tronowi i Ojczyźnie zwłaszcza w ostatniej wojnie tureckiej, awansowany zostaje na jenerał-feldmarszałka, z uwolnieniem, stosownie do podanej prośby z powodu rozstrojonego zdrowia, od obowiązków jenerał-gubernatora warszawskiego i dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego z pozostawieniem go na stanowisku członka rady państwa, w godności jenerał-adjutanta i w kawalerji gwardji."

REZYGNACJA LEWETZOWA.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Słychać, że prezydent parlamentu, Lewetzow, złożył prezydjum, zgorszony wypadkami ostatnich dni. Na postanowienie jego wpłynąć miała ta okoliczność, że prawica nie dała mu skutecznego poparcia.

FERMENT WE WŁOSZECH.

Rzym 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Panuje niezmierne wzburzenie. Krążą pogłoski, każące obawiać się najgorszych rzeczy. Powołanie w drodze telegraficznej siedmiu batalionów do Rzymu wywołało silne wrażenie.

Rzym 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wszyscy ministrowie oświadczyli, że wytrwają solidarnie przy Crispim.

LIST RUDINIEGO.

Rzym 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Rudini (który przewodniczył na niedzielnem zgromadzeniu opozycji; *przyp. red.*) wystosował list do wyborców, w którym oskarża Crispiego o naruszenie ustaw konstytucyjnych. Proces „Banca Romana" odżył w parlamencie, ponieważ winnych bezwstydnie uwolniono. Crispi zeszedł na polityczne i osobiste manowce, utracił wszelką powagę w kraju. Skargi jego potęgują wrażenie gorszącego stosunku do izby. Rudini wierzy w to, że dostojny monarcha powoła parlament do czekającej go pracy i wskrzesi zachwiany porządek w kraju.

HYPNOZA PRZED SĄDEM.

Monachjum 18-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Rozpoczął się tutaj proces przeciw znanemu (i w Warszawie; *przyp. red.*) hypnotyzerowi Czyńskiemu. Tenże zeznał, że bogatą baronową za pomocą hypnozy skłonił do małżeństwa. Niejaki Wartalski przebrany za księdza dawał ślub.

REZYGNACJA RZĄDU.

Sofja 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Prezes gabinetu Stoiłow oświadczył iż rząd, spełniwszy swoje zadanie, ustępuje. Książę przyjął dymisję gabinetu. Posiedzenia sobranja zawieszone. Prawdopodobnie utworzy się pod przewodnictwem Stoiłowa nowy gabinet, oparty na nowej koalicji.

ZWOŁANIE SEJMÓW.

Wiedeń 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zwołano sejmy krajowe. Sejm galicyjski zwołany na d. 28-my b. m.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 18-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dwie armje japońskie dążą do Nü-czwangu.

Lwów 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Posłem sejmowym z okręgu Rzeszów - Kolbuszowa wybrany ksiądz Karol Fiszer.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Przybył tutaj Giolitti do córki.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Sejm pruski zwołany będzie na d. 8-my stycznia.

Paryż 18-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Po gwałtownych rozprawach w sprawie legji honorowej izba uchwaliła wotum zaufania dla rządu.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu Bolesławowi T...mu.*— Adresem służyć nie możemy, albowiem osoby, dające ogłoszenia, adresów swoich nie przedstawiają. Adresów korepetytorów nie prowadzimy.

— *Przejezdnemu.* — Nie rozumiemy, o co chodzi! Znamy wszystkie celniejsze hotele w Europie i—zapewniamy—ogólnikowe zarzuty sz. pana do wszystkich stosowane być mogą.

— *Podróżnemu.*—Pociąg do Otwocka, kwestjonowany przez sz. pana, wprowadzony został przez kolej nadwiślańską z d. 28-ym października. Ogłoszenie o wprowadzeniu go było pomieszczone w № 294-ym z d. 24-go października *Kurjera warszawskiego.*

— *Panu W. H. O.*—Myć twarz dobrze mydłem, wcierając je, po obmyciu wodą spłukać rozczynem sublimatu 1:3000.

— *24-letniemu pacjentowi w Nasielsku.*— Trzy razy dziennie rano, w południe i wieczorem, po łyżce stołowej. Zresztą można jeść wszystko, byle pożywne.

— *Stałej czytelniczce M. K.*— Nosić dość obcisłe rękawiczki.

— *Prenumeratorowi od lat 7-iu.*—Sztuczny kefir, a raczej kumys można przyrządzać w sposób następujący: Do kwarty przegotowanego mleka dodać łut drożdży, łyżkę cukru mlecznego, dwie łyżki zwyczajnego cukru miałkiego, dwa kieliszki koniaku lub białego araku i szklankę wody przegotowanej; dobrze wymieszać to wszystko i zostawić w dość płaskiej misce lub salaterce przy ciepłocie 37° C. przez 4—6 godzin, poczem zlać do butelek od wina szampańskiego, mocno zakorkować, przymocować korek do butelki szpagatem i zostawić płyn w butelkach w ciepłem miejscu jeszcze przez 6—8 godzin; dłużej nie można, gdyż gaz (kwas węglowy) rozsadziłby butelki. Po tych ośmiu godzinach trzeba wynieść butelki do piwnicy lub zostawić w chłodnem miejscu w położeniu poziomem. Po 2—3 dniach kumys gotów do użytku i przy użyciu go za pomocą wkręcanego w korek kranika można mieć płyn nasycony stale kwasem węglanym. Płyn trzeba trzymać zawsze w chłodnem miejscu.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 220 40 (wczoraj 220.40)
Ruble na dostawę 220 50 (wczoraj 220.50)

Giełda.

Warszawa 18-go grudnia.

Dziś, z powodu uroczystego dnia Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, czynności giełdy były zawieszone.

Informacje.

— **Kurs nowej $3\frac{1}{2}\%$ russkiej pożyczki złotej.** Z Berlina donoszą, iż nowa pożyczka była już przedmiotem licznych tranzakcyj w Paryżu i Frankfurcie nad Menem przy ażjo, dochodzącem do $2\frac{5}{8}\%$—3%. Tym sposobem russka $3\frac{1}{2}\%$ pożyczka, jeszcze przed puszczeniem jej w świat, zyskała kurs, jakiego przed 10-ma laty nie osiągała pożyczka 5%. Subskrypcja na 3% pożyczkę złotą z r. 1891-go, przy kursie emisyjnym 79, niezupełnie się powiodła, tymczasem za tęż 3% pożyczkę obecnie płacą 90%.

— **Wpłata Petersburg.** Komisarjat giełdowy w Berlinie na posiedzeniu, odbytem w d. 10-ym b. m., odrzucił wniosek o zaprowadzenie notowania na giełdzie berlińskiej „wpłata Petersburg". Postanowienia swoje komisarjat umotywował tem, że po utrzymaniu notowania rubli na *ultimo* niema potrzeby zaprowadzenia nowego notowania.

— *Gazecie losowań* donoszą z Brukselli, że zakłady Cockerill sprzedały 1600 akcyj dnieprowskiego Towarzystwa metalurgicznego, jakiemi rozporządały z tytułu swego udziału w tem Towarzystwie, niezależnie od bezpośredniego udziału w zyskach Towarzystwa dnieprowskiego, w pierwszych pięciu latach jego istnienia. Na operacji tej Cockerill zyskał $7\frac{1}{2}$ miljonów franków. Ponieważ w swem przedsiębiorstwie tych pieniędzy nie potrzebuje, zakłada przeto nad Dnieprem nowe Towarzystwo konkurencyjne z kapitałem $7\frac{1}{2}$ miljonów franków w obligacjach, 2 mil. franków w akcjach. Obligacje otrzymają bezpłatnie akcjonarjusze Cockerill w stosunku jednej na dwie akcje.

— Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość kupca Michała Makarczyka przy ulicy Wierzbowej nr. 6. Sędziom komisarzem masy upadłościowej zamianowano członka sądu E. Landiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego T. Strzembosza. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego Mielecha.

— **Przesilenie rolnicze.** *Jużnyj kraj* donosi, iż wobec nizkich cen zboża niektórzy więksi właściciele ziemscy w gubernji charkowskiej postanowili nie zasiewać pól na rok przyszły. Wzmiankowani właściciele zamierzają uwolnić zupełnie administrację i trzymać tylko stróży dla ochrony pól od wypasania bydłem. „Leżące ugorem grunty—pisze wzmiankowana gazeta—zyskują stopniowo na wartości (?), skutkiem czego przy zmianie warunków na lepsze mogą wynagrodzić robotnikom poniesione teraz straty."

— **Kupno lasu.** P. I. K. Poznański kupił w okolicy Kielc 73 morgi lasu sosnowego, płacąc po rs. 100 za morgę.

— **Sprzedaż majątku.** P. J. K. Poznański kupił w okolicy Kielc za 125,000 rs. majątek Dębina, mający 60 włók obszaru, a w tem 20 włók ziemi ornej i 40 włók lasu sosnowego i brzozowego.

Sprawozdania z targów.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. (Sprawozdanie tygodniowe). Usposobienie rynków wewnętrznych Cesarstwa spokojne. Roztopy tamują odstawę nabytych partyj oraz dostawę zboża na rynki, dlatego też zaofiarowanie jest nieznaczne, a popyt trzyma się wszędzie w granicach lokalnej konsumcji. Wskutek tego nie można się spodziewać poważniejszych zmian ani w cenach, ani w usposobieniu, pomimo, iż w ogólności zauważyć się dają pewne oznaki polepszenia, co jest następstwem zmniejszających się zapasów oraz wiadomości, nadchodzących z portów i rynków zagranicznych. Prócz tego w niektórych miejscowościach zaczyna się ożywiać popyt na terminową dostawę w zimie; są to jedyne żądania, które w porze obecnej wpłynąć mogą na powiększenie obrotów. Największym odbytem cieszy się, tak jak i w poprzednich tygodniach, owies, którego obfity zbiór w roku bieżącym ułatwił jego zaofiarowanie, a wskutek czego i obroty tem zbożem doszły do poważniejszych rozmiarów; ceny owsa wszędzie się prawie ustaliły. Ogłoszone w tych dniach sprawozdanie wydziału statystyki rolniczej wykazuje, iż urodzaj żyta w r. b. znacznie przewyższył świetne rezultaty zeszłoroczne; zaofiarowanie jednak tego ziarna bardzo jest ograniczone, tak, iż nie wystarcza nawet na pokrycie miejscowych potrzeb; widocznie i w bieżącym sezonie handlarze powstrzymują się ze sprzedażą, tak, jak to miało miejsce podczas zeszłorocznej kampanji; wobec takich warunków usposobienie mocniejsze jest przewidywane. Handel pszenicą w niektórych miejscowościach jest więcej ożywiony; ożywienie to jednak dotąd nie odbiło się na cenach, wskutek utrudnionego zbytu mąki; na podstawie danych ministerjum rolnictwa, urodzaj tego ziarna znacznie w ogólności większy od średniego, w porównaniu jednak z rokiem zeszłym pszenica jara dała wielki niedobór i dlatego nie można się spodziewać tak obfitego zaofiarowania jak w r. z., zwłaszcza, jeżeli handel wewnętrzny ożywi się wskutek zagranicznego popytu. Hreczka i proso nie obrodziły pomyślnie. Pokup tych zbóż na rynkach wewnętrznych nie jest wielki. Handel eksportowy w ciągu ubiegłego tygodnia był dosyć ożywiony, a w główniejszych jego centrach widoczna była nawet tendencja zniżkowa; eksporterzy jednak mają wielkie przeszkody do rozszerzenia operacyj w ciągłej drożyznie frachtów, nieznacznych dowozach i powściągliwości nabywców. Wskutek tego wywóz zeszłotygodniowy nietylko że się nie powiększył, ale był nawet mniejszy niż w tygodniu poprzedzającym, zwłaszcza dla pszenicy i jęczmienia. Umiarkowanie kupców da się wytłumaczyć ogłoszeniem ostatnich danych statystycznych o rezultatach tegorocznego zbioru; o pszenicy i życie była mowa wyżej, tu zaś nadmienić wypada, iż zbiór jęczmienia był znacznie mniejszy, niż w r. z.; kukurydza również obrodziła gorzej niż zwykle. Pomimo to kukurydza i owies są najgłówniejszemi artykułami eksportu, poszukiwanymi w wielkich ilościach za granicę, gdzie ceny kukurydzy i owsa trzymają się lepiej od cen innych zbóż. Na rynkach gubernij środkowych czarnoziemnych zakupują owies do portów baltyckich gub. Królestwa Polskiego, jakoteż dla skomplotowania zapasów. W niektórych miejscowościach pewnym odbytem cieszy się pszenica i żyto, dla braku jednak podaży ruch handlowy nie przybiera poważniejszych rozmiarów. W gubernjach nadwołżańskich usposobienie spokojne; ceny utrzymały się na dawnym poziomie. Na dostawę w zimie kupują groch i hreczkę. W kraju południowo-zachodnim, dzięki trwającej dotąd żegludze po Dnieprze, tranzakcje są znaczne, co poczęści przypisać też należy zwiększonym dowozem. Pomimo to ceny chylą się ku zniżce; jeden tylko owies trzyma się mocno. Dodatnio wpłynęło na przebieg handlu zbożowego w portach baltyckich mocniejsze usposobienie rynków zagranicznych. Wzmógł się popyt nietylko na owies i żyto, ale i na groch, otręby, a poczęści i na pszenicę; wobec małych dowozów, nabywcy zwracają obecnie uwagę na terminową dostawę wyborowych gatunków owsa, których teraz brak. Eksport owsa z portów baltyckich w ubiegłym tygodniu znacznie się powiększył. W portach południowych, jak już nadmieniliśmy, handel zbożowy ma przebieg ożywiony.

Otręby. Wobec braku większych dowozów wodnych zagranicą ceny cokolwiek się poprawiły; wobec jednak droższego frachtu u nas, sprzedający korzystać z tego nie mogą. Płacono za żytnie od 34 kop. do 35 kop., za pszenne od 30 kop. do 32 kop. pud franco tutejsze stacje kolejowe i za żytnie 45 kop., pszenne miałkie 41 kop., grube 43 kop. za pud franco Aleksandrów.

Len. *Petersburg*, 2-go grudnia. W zeszłym tygodniu handel lnem pozostał bez zmiany, a ceny tylko o drobnostkę się obniżyły. Przędzalnie zakupiły dość znaczne partje na prowincji. Eksporterzy ofiarnją tak nizkie ceny, iż zawieranie tranzakcyj jest prawie niemożebnem. Ceny obecne są o rs. 10 niższe na berkowcu niż w tymże czasie r. z.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 18-go grudnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 17-go g. 9 w.	750.3	92	Z	—0.6	=	—0.4
D. 18-go g. 7 r.	753.9	94	Z	—7.0	=	—5.6
„ g. 1 pp.	752.8	87	Pd	—3.6	=	—2.8

W ciągu d. 17-go b. m. } Temperatura najniższa C. —1.5=R. —1.2; „ najwyższa C. 0.9=R. 0.7; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— X. W przededniu otrzymałem list czwarty. Ja pozostaję w Warszawie, bo ufam jeszcze, że zobaczymy się wkrótce. List wysyłam. Wł. 5834

— Dla A. N. Nr. 22,485.
Proszę przyjść osobiście lub opisać. 1513

— Do Niegodziwej! Dzięki serdeczne za ukazanie się w sobotę. Marzę o obiecanem spotkaniu wkrótce. Czy się nie łudzę?
5845 Cierpliwy.

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów miejscowych Wyciąg z katalogu księgarni nakładowej ***S. Lewentala*** w Warszawie, Nowy-Świat 41.

WYROK
W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

dnia 25-go Listopada 1894 r. Sąd Handlowy Warszawski, na posiedzeniu Sądowem II Wydziału w następującym składzie: Prezydujący Vice-Prezes D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: J. O. Fraże, L. W. Jancen, przy Sekretarzu A. F. Dmitrowskim, wysłuchawszy sprawę o ogłoszenie upadłości **Salomona Berlinerblau** postanowił: 1) ogłosić kupca Warszawskiego Salomona Berlinerblau za będącego w stanie upadłości, uznając za początek tejże d. 2-go Sierpnia r. b. oraz mianować Sędzią Komisarzem L. L. Korasińskiego, tudzież Kuratorem Adwokata przysięgłego Pawła Noińskiego; 2) opieczętować ruchomości **S. Berlinerblau** w jego mieszkaniu na ulicy Dzikiej Nr. 30, oraz wszędzie, gdziekolwiekby się jego majątek znajdował i w tym celu dla dokonania czynności w zakresie właściwości miejscowej Sądu Handlowego wydelegować Komornika Sądowego Orłowskiego; 3) oddać upadłego pod szczególny dozór policyjny; 4) kopję niniejszego wywiesić w sali przyjęć Sądu Handlowego, tudzież w sali Giełdy Warszawskiej, ogłosiwszy go w sposób prawem przepisany; 5) Znieść się z zarządem pocztowym i stacją główną telegraficzną, celem skierowania do kuratora Noińskiego korespondencji wszelkiego rodzaju adresowanej do **S. Berlinerblau**; 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej egzekucji.

Oryginał podpisany przez skład sądu. Za zgodność świadczy Kurator

P. Noiński,
Adwokat Przysięgły.

Sędzia-Komisarz masy upadłości SALOMONA BERLINERBLAU.

Na zasadzie art. 477 Kod. Handl. wzywa wierzycieli **Salomona Berlinerblau**, aby w dniu 8 (20) Grudnia 1894-go roku, o godzinie 11 i pół przed południem, zebrali się w wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawskiego (Długa 7) celem wyboru potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych.—Warszawa, d. 5-go Grudnia 1894-go r.

2263 (Podp.) **Brauman.**

SKŁAD F. PULSA
Plac Teatralny Nr 11.

poleca najnowsze wyroby własnej fabrykacji

Nr 210 Wodę Kolońską „du monde élégant" Rs. 1.50 za flakon
„ 211 „ Liljową (Eau de Lys) . . . „ 35 „
„ 227 „ do zębów (Eau dentifrice). . „ 1.50 „
„ 204 Perfumy Chypre. . . . . . . „ 1.00 „
„ 205 „ Corylopsis. . . . . . . „ 75 „

1349

M-ME WANDA
Erywańska 16.
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ WEŁN
z powodu braku miejsca.
tamże
wykonywają się wyprawy całkowite z własnych płócien, Haftów, Koronek i znaczeniem. 1674r

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE.
zaopatrzyło wszystkie swoje magazyny
w TANIE i WYTWORNE
NOWOŚCI PERFUMERYJNE
stosowne na podarunki gwiazdkowe
i jako jedyna czysto swojska, największa fabryka perfumeryjna, poleca się nadal tym samym względom naszego dobrze myślącego ogółu, jakiemi stale szczyci się od pierwszych chwil założenia.
1750r

St.-Petersburska
FABRYKA TABACZNA
Saatschy i Mangoubi
pragnąc wejść w stosunki bezpośrednie z pp. Kupcami handlującemi wyrobami tejże fabryki w Królestwie Polskiem, otwiera w tym celu
Skład własny w Warszawie,
przy ulicy Bagno № 2, mieszkania № 6,
i fabryka uprasza pp. Kupców, o wznowienie swych zamówień, **kierując takowe do firmy, podług wyżej wzmiankowanego adresu.**
Zarząd składem oraz wszelkiemi interesami fabryki w Królestwie Polskiem, powierzony zostaje upoważnionemu przez fabrykę dziedzicznemu honorowemu obywatelowi
Panu M. S. KAZASOWI.
Żadnych innych reprezentantów w Królestwie Polskiem prócz wyżej wzmiankowanej osoby, fabryka nie posiada i nie uznaje. 1743r
Saatschy & Mangoubi.

E. LINDEMANN,
7, NIECAŁA 7,
poleca dla Pań i Panów:
Obuwie na obecny sezon.
Obuwie do łyżew.
Łyżwy najlepsze „Jakson Haines."
Łyżwy „Ski" do jazdy po śniegu. 1672r

JULIUSZ PANCER,
№ 1, Wierzbowa № 1:
poleca W WIELKIM WYBORZE:
Bieliznę czysto wełnianą Dr. Jaegera, **pończochy** wszelkiego rodzaju oraz myśliwskie, **kamasze, rękawiczki, kamizelki,** wełniane i trykotowe, **halki** włóczkowe, puchowe, flanelowe i jedwabne, **chustki i szale** ciepłe, **kołdry i Pledy, Burki** sławuckie, **wata** wełniana i jedwabna.
Oraz w wielkim wyborze i najswieższych modelach, wszelką konfekcję damską i dziecinną.
Wyprzedaż wysortowanych przedmiotów, po cenie niżej kosztu.
1673r

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 19 (31) Grudnia r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,
na dostawę w 1895 roku około 2020 sążni kwadr. foremnych kostek granitowych dla brukarskich i innych robót miejskich w Warszawie, od ceny rs. 40 kop. 90 za sążeń kwadratowy kostek z dostawą na miejsce robót.
Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 8,260, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.
Warunki są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.
Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 1686r

Na GWIAZDKĘ ceny zniżone.
5 ŻABIA 5
NOWY MAGAZYN
Kapelusze ubrane filcowe od Rs. 1.50 w wielkim wyborze. Helgolandki, kapelusze tyrolskie. Czapeczki, Kołnierze i mufki futrzane, kortowe i fantazyjne. Boa poleca 2188
ROMAN DĄBROWSKI.

Wyłączna Sprzedaż
Porteru z browaru C. STRITZKY
dawniej **Pichlau et Bartels** w Rydze,
Skład—Chmielna № 72, w Warszawie,
poleca Sz. Publiczności oryginalny **Porter Rygski** z powyższsgo browaru w całych, pół i ćwierć butelkach, nie ustępujący w smaku i dobroci angielskiemu, na żądanie wysyłam próby—**EBER.**
2195

GŁÓWNY SKŁAD
Naczyń Aptecznych, Chemicznych i Doktorskich
F. CHWASTKIEWICZA
w Warszawie, Senatorska 24
w podwórzu
Urządza i kompletuje:
Apteki, Składy Materjałów aptecznych, Pracownie Chemiczne, Sale operacyjne, Ambulatorja przy Fabrykach i Szpitalach, 2187

10 KORCY WĘG. KAM. rs. 9 KAM. WĘG. KORCY 10.
85 k. KORZEC DRZEWNYCH WĘGLI,—**Rs. 14** SĄŻEŃ DRZEWA, do **Rs. 16,**
w Składzie Węgli i Drzewa przy ulicy Jerozolimskiej № 72 pod firmą **„Opał"**

Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i Syna

W. WARSZAWIE,

Skład główny przy Placu Teatralnym,

obok kościoła PP. Kanoniczek.

Filja: przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 140.

polecają:

Tran lekarski najlepszy biały i żółty.
Oliwę Nicejską w najprzedniejszym gatunku.
Oliwę Prowancką wyborową.
Octy stołowe i kuchenne z własnej fabryki.
Essencję octową zagraniczną do robienia octu.
Kakao wyborne Van Houten w paczkach $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ kilo.
Wodę Kolońską w wyborowym gatunku.
Glicerynę najlepszą.
Benzynę do czyszczenia plam i palenia.
Ultramarynę do bielizny nalepsza i
Perfumy. 2032

Hurtowy i Detaliczny Skład

Rybno-Gastronomicznych towarów

W. ROGULIN i P. KURYLUK.



Gościnny Dwór.—Telefonu № 729.

Poleca **K[illegible]wior** ziarnisty bez soli, mało solony i prasowany. Łososie, Sigi, Sielawy wędzone, Siomgę, Jesiostry i Wyzinę świeże i mało solone. Konserwy i Delikatesy Russkie i zagraniczne.

Ceny jak najniższe!!

Cenniki na żądanie wysyła się franco. 2232

Fabryka wyrobów platerowanych i bronzowych
BRACI HENNEBERG,

Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski --- Filja, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia,

poleca na Gwiazdkę wielki wybór przedmiotów codziennego użytku, oraz artykułów wykwintnych i prawdziwie artystycznych, służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma **daje zapewnienie.**

Sztućce srebrzone } na białym metalu wprowadzone przez naszą fabrykę, trwałe i praktyczne.

Uwaga: Zasadą firmy, egzystującej od 1856 r. było i jest, zjednywać uznanie towarem wartościowym, trwałym, nie zaś przesadną blagą i zalecaniem zagranicznych przedmiotów — o względnie estetycznych formach — lecz **lekko** srebrzonych i złoconych na **cynku.** 1764r

O! OSTRYGI

KONSTANTYNOPOLSKIE

dostać można we wszystkich handlach win i restauracjach, dostarczamy tuzin próbny za 50 kop. i rs. 1 kop. 25.

H. KOTTEK & C-ie

Niecała 5. 2268

DO SPRZEDANIA

drzewa twardych gatunków dla robót stolarskich, oraz około 700 szt. olchy. Wiadomość: Smolna 25, m. 2, od godz. 2—3 i 6—7 po poł. 1779

Z. Krasnodębska,

Chmielna 26,

na nadchodzące święta poleca:

Bakalje znane ze swej dobroci, **Owoce** świeże i suszone, **Orzechy**, **Pierniki**, **Kompoty**, **Konfitury**, **Soki**, **Marynaty**, **Powidla**, **Sery**, **Masło** stołowe i solone, **Wędlinę**, **Drób**, **Towary kolonjalne**, **Pieczarki**, **Pasztety**. Szanowna Publiczność poprze jak zwykle swoją życzliwością pracę kobiety. 2265

Dnia 2 Listopada 1894 roku.

W IMIENIU Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy w Warszawie w wydziale 2-im na posiedzeniu sądowem w komplecie następującym: Towarzysz Prezesa D. W. Tutkiewicz, Członkowie Sądu: W. E. Bieliński, E. L. Landie, w obecności Sekretarza L. F. Dmitrewskiego, po rozpoznaniu sprawy o ogłoszenie upadłości Samuela Ippo postanawia: 1) uznać kupca Samuela upadłym dłużnikiem handlowym i ogłosić mu upadłość, mianując Sędzią Komisarzem Członka Sądu E. L. Landie, kuratorzm zaś Higersbergera, adwokata przysięgłego, licząc początek upadłości od d. 2-go bieżącego Listopada; 2) majątek upadłego, gdziekolwiek tenże się okaże, opieczętować, ku czemu delegować dla czynności w obrębie Sądu Handlowego Komisarza Sądowego Cholewickiego; 3) upadłego Ippo poddać przymusowi osobistemu; 4) kopję niniejszego wyroku wywiesić w Sali audjencjonalnej Sądu, na Giełdzie warszawskiej, oraz ogłosić go w sposób przez prawo wskazany; 5) zawiadomić Kantor Pocztowy i Stację telegraficzną w Warszawie, aby wszelkiego rodzaju korespondencja, adresowana na imię Ippo, skierowana została do Higersbergera; 6) wyrok niniejszy opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności. 2258

Oryginał podpisany przez obecnych.
Za zgodność z oryginałem sekretarz
(podpisano)

Dmitrewski.

Zgodnie z oryginałem
Kurator masy

J. Higersbergier,

Adwokat przysięgły.

NA GWIAZDKĘ.

Zakład Galanteryjno - Introligatorski i Skórzanych wyrobów.

Z powodu zbliżających się Świąt zaopatrzyłem się w rozmaite wyroby, tj. **Portfele**, **Portcygaretty**, **Portmonetki**, **Nesseserki**, **piśmienne mappy**, **Tonistry i różne podróżne przybory** własnego wyrobu. Przyjmuję obstalunki i reparacje po umiarkowanej cenie. Warszawa, ulica Leszno № 45. 2158

Z uszanowaniem **Wilhelm Sawicki.**

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

Podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów, potrzebnych dla zakładów dobroczynnych m. Warszawy w ciągu roku 1895 w biurze Rady Miejskiej dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej przed południem, rozpocznie się licytacja publiczna przez opieczętowane deklaracje z głośnym następnie przetargiem w następującym porządku:

1) Mięso wszelkich gatunków, słonina i łój topiony dla zakładów dobroczynnych tak chrześcijańskich, jak i dla starozakonnych i dla lecznicy umysłowo chorych w Tworkach oddzielnie dla każdego szpitala w następującym porządku: Dzieciątka Jezus na sumę około rs. 18,320 wadium rs. 3,660, św. Ducha rs. 4,950 v. rs. 990, św. Rocha rs. 1,900 v. rs. 380, św. Łazarza 6,170 v. rs. 1,230, św. Jana Bożego rs. 6,620 v. rs. 1,320, Praskiego rs. 1,340 v. rs. 270, Wolskiego rs. 2,270 v. rs. 450, Zapasowego rs. 760 v. rs. 150, Żydowskiego rs. 6,750 v. rs. 1,350, Instytutu św. Kazimierza rs. 2,050 v. rs. 410, Oftalmicznego rs. 2,610 v. rs. 520, Mokotowskiego rs. 840 v, rs. 170, dla Przytułku Żydowskiego rs. 1,520 v. rs. 300 i Lecznicy w Tworkach rs. 18,830 v. rs. 3,770.

2) Chleb, bułki i kajzerki dla chrześcijańskich zakładów dobroczynnych, oprócz szpitala Dzieciątka Jezus i Lecznicy w Tworkach na sumę około rs. 16,500 v. rs. 3300.

3) Chleb, bułki i mace dla zakładów dobroczynnych dla starozakonnych na sumę około rs. 4,800 v. rs. 960.

4) Masło litewskie i jaja dla wszystkich zakładów i Lecznicy w Tworkach na sumę około rs. 18,400 v. rs. 3,670.

5) Kasza i mąka wszelkich gatunków dla wszystkich zakładów dobroczynnych i Lecznicy w Tworknch na sumę około rs. 34,200 v. rs. 6,825.

6) Owies, siano i słoma dla wszystkich zakładów dobroczynnych, oprócz Lecznicy w Tworkach na sumę około rs. 2,600 v. rs. 520.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji na dostawę wyżej wymienionych przedmiotów, złoży w terminie oznaczonym w Radzie Miejskiej deklaracje napisane po russku podług wzoru znajdującego się przy warunkach licytacyjnych na każdy przedmiot i wadium gotowizną lub też w papierach procentowych, po kursie ustanowionym przez Ministerjum Skarbu na kaucję rządową z wymienieniem na jaki przedmiot entrepryzy wadium jest złożone. Następnie ci z konkurentów, którzy złożą deklarację na dostawę mięsa wszystkich gatunków, słoniny dla Szpitala Dzieciątka Jezus i Lecznicy w Tworkach, jak również na dostawę chleba, bułek i kajzerek dla zakładów chrześcijańskich, mąki i kaszy, a także masła i jaj dla wszystkich zakładów będą dopuszczeni do ustnego przetargu. Na dostawę zaś pozostałych produktów ustnego przetargu nie będzie, dla tego też życzący sobie przyjąć dostawę powinien w deklaracji podać cenę stanowczą na dane produkty, ponieważ za utrzymującego się na licytacji będzie uważany ten, którego deklaracja będzie najkorzystniejszą.

Do licytacji na dostawę chleba i bułek będą dopuszczeni tylko właściciele piekarń, dla chrześcijańskich zakładów—chrześcijanie, dla starozakonnych—starozakonni, na dostawę zaś mięsa—rzeźnicy z profesji lub przynajmniej te osoby, które przedstawią zaświadczenie, że rzeczywiście trudnią się dostawą mięsa wielkiemi partjami, naprz. dla wojska lub szpitali wojskowych.

Warunki tyczące się dostaw, jak również i wzór do deklaracji mogą być przejrzane w biurze Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych, Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin,**
1760r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu,

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególniej ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Uladowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 2236

Nauka i wychowanie.

Adres. Francuzki wprost przybyłe z klasztou do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, parter. 48513

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

A) **Bony** paryżanki z dobremi świadectwami Załęski Mazowiecka 16. Francuzka z muzyką. 48329

Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska № 9, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 48403

Buchalterji nauczyciel —specjalista Gustaw Chwat, upoważniony przez okręg naukowy. Bielańska 16. 48323

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sień. 48580

Niemka udziela lekcyj konwersacji dzieciom i młodzieży szkolnej. Chmielna 32. 49015

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym sumiennie udziela lekcyj. Złota № 46, mieszkania 24. 49043

Nauczycielka posiadająca gruntownie języki polski, francuzki, niemiecki z konwersacją, russki i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Sienna 19, m. 2. 49045

Nauczycielka z wyższym patentem i wyższą muzyką, poszukuje lekcyj na pensjach lub w domach prywatnych. Nowy-Świat 4, m. 22. 45885

Osoba posiadająca muzykę, śpiew wysoko, konwersację francuzką i inne przedmioty poszukuje miejsca. Ma też pozwolenie do udzielania kroju na pensjach i w domach prywatnych. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Pracy." 48801

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna № 20, mieszkania 8. 49061

Potrzebny uczeń gimnazjum, 5 lub 6-ej klasy, do korepetycji zaraz; oraz nauczycielka z patentem gimnazjalnym na wieś, tamże rozmaite meble do sprzedania. Waliców 26, Gzylewska. 49056

Potrzebna nauczycielka na wieś zaraz z russkim, francuzkim i muzyką. Wiadomość: Hoża № 13, m. 6, 49024

Student izraelita poszukuje lekcyj może za mieszkanie lub życie, pl. św. Aleksandra № 13—23. 49009

Doniesienia osobiste.

Dla Sieroty list poste-restante wysłany z Łodzi. 49079

Dla Juljana E. do Tomaszowa Rawskiego list wysłany. 49019

Dla Laurentego list na poczcie. 49020

Jerzy Ł. ziemianin ma list na poczcie. 49051

Kawaler lat 27, katolik, przystojny, szatyn, wzrostu średniego, kupiec drugiej gildji (pierwszorzędny sklep hurtowy w miejscu, firma znana i solidna), obrót roczny rs. 200,000, z braku znajomości (jestem obcokrajowiec) życzyłbym poznać tą drogą w celu matrymonjalnym pannę nie starszą nad lat 23, nie brzydką i z dobrej rodziny. Łaskawe oferty proszę składać Warszawa poste-restante za okazaniem rubla № 847624. O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 48518

List dla okaziciela rubla № 847624 na poczcie. 49065

List dla Wacława okaziciela rubla № 3275 r. 1892 do Wolborza wysłany od Michaliny W. 2156

List wysłany dla Szatynki z Lublina od L. G. 48991

List dla Szlachcianki herbu Pobóg wysłany. 49114

List na poczcie dla okaziciela rubla № 847624. 48961

List poste-restante na poczcie dla Uczciwej. 48946

Niezabudka 20 prosi okaziciela rubla № 436129 o odebranie listu z poczty. 48976

Okazicielowi rubla z roku 1892 № 356114 list wysłany. 49117

Okaziciel rubla № 847624 ma list na poczcie. 49035

Okaziciela pięciorublówki z r. 1892-go za № 477209 prosi o odpowiedź na list wysłany 14 b. m. Praktyczna № 20. 49021

Protestant ma list na poczcie. 48940

Witold B. zechce list odebrać. 49012

Zawisza ma list na poczcie poste-restante od „Szaffera." 49089

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) **Ludwik** Mroczek, dwunastoletni pracownik Banku handlowego jako buchalter i korespondent, równocześnie b. nauczyciel buchalterji podwójnej i korespondencji w szkole handlowej, poszuknje odpowiedniegę zajęcia w kantorach i jako nauczyciel. Wielka 39, mieszk. 27. 48075

Ekonom poszukuje miejsca. Bednarska № 21, m. 23. 49022

Kandydat praw warszawskiego uniwersytetu posiadający gruntownie przedmioty gimnazjalne poszukuje miejsca, może być i na wyjazd. Wróbla 5—22. 48806

Kobieta młoda obznajmiona z handlem i buchalterją, szuka pracy za skromne wynagrodzenie. Żórawia 3—10. 49005

Kawaler lat 20, ze świadectwem z 4-ej klasy, posiadający russki, polski, francuski i niemiecki, poszukuje zajęcia za małem wynagrodzeniem. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Kage." 48416

Młody człowiek z 9-cio letnią praktyką poszukuje miejsca od 1 stycznia pomocnika buchaltera, magazyniera lub inkasenta. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Magazynier". 48701

Młodzieniec z patentem 4 klasowym, poszukuje zajęcia w kantorze za małe wynagrodzenie. Prosta № 4, m. 1. 49057

Niemka inteligentna w średnim wieku, z krawieczczyzną, poszukuje miejsca do starszych dzieci lub do pomocy gospodarstwa. Ul. Bednarska № 6, m. 64. 49023

Ogrodników zdolnych z pewnemi rekomendacjami a także rządców, ekonomów, leśniczych praktykantów rolnych, dystylatorów, gorzelanych, umieszcza kantor komisowy Niecała 9. 48615

Osoba inteligentna z lepszem wychowaniem, umiejąca szyć na maszynie, poszukuje miejsca do dzieci, przyjęłaby miejsce do sklepu, kaucję posiada. Adres: Nowolipie № 6, mieszkania 17. 48993

Poszukuję posady kasjera, inkasenta lub podobnej, mogę złożyć kilkaset rubli kaucji, posiadam języki russki, polski i rachunkowość. Oferty dla „M. W. 500" przyjmuje kantor Kurjera. 48962

Poszukuję czytania na godziny lub zajęcia się domem za obiad lub skromne wynagrodzenie. Żórawia 3, stróż wskaże. 49004

Poszukuję administracji domu. Gwarancja wszelka. Wiadomość u adwokata przysięgłego, W-go Abczyńskiego, ulica Długa № 18. 43812

Wdowa po nauczycielu gimnazjalnym z Prus szuka samodzielnej posady zarządu domem, do towarzystwa, lektorki lub podobnej. Rekomendacje poważne. Wymagania skromne. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „S. G. Lektorka. 48778

Zdolna fryzjerka, poleca się szanownym paniom, czesze na mieście. Wilcza 26, mieszkania 24. 48990

b) Zaofiarowane.

Do bronzownika potrzebni czeladnik i chłopiec. Nowy-Świat 39, m. 22. 48960

Do zarządzania filją potrzebny jest administrator zdolny i odpowiedzialny. Wiadomość: skład piwa Gust. Kuntzendorff, Krochmalna 36, do 10-ej rano. 49092

Kucharka lub młodsza z dobremi świadectwami potrzebna jest zaraz. Hoża 21, mieszkania 13. 48477

Kucharka lat średnich, dobra, uczciwa, z dobremi dłuższemi świadectwami, potrzebna do trzech osób, od 12-go stycznia. Aleje Jerozolimskie 70, m. 3. 48957

Potrzebny rządca domu obeznany na ulicę Kapitulną № 5, pierwszeństwo mają kawaler lub wdowiec. Wiadomość: ulica Nowolipki № 61, mieszk. 14. 49006

Potrzebna kucharka z dobremi świadectwami od 1 stycznia. Bracka 22—9. 48992

Potrzebna sklepowa zarazem gospodyni do składu wędlin, młoda, 4 mile od Warszawy. Długa 10 domu, mieszk. 34. 48999

Potrzebny jest uczeń do handlu win i wódek, pierwszeństwo mają obznajmieni w tym interesie. Krochmalna 49. 48964

Potrzebna młoda francuzka do konwersacji i zabawy z dziećmi na kilka godzin tygodniowo, Zgłoszenia, Bracka 11, m. 4, od 11-ej do 2-ej. 48948

Potrzebny krojczy specjalista od damskich okryć na wyjazd do Charkowa. Wynagrodzenie dobre. Wiadomość: bliższa Dzielna 3, u p. L. Halperyn, od 7—9 wieczór. 49030

Podręczne do staników, dziewczynki do nauki, płatne, potrzebne zaraz. Zielna 22, mieszkania 2. 49112

Potrzebne zdolne hafciarki do dziergania. Złota 26, m. 27. 48944

Potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów J. Bagińskiej panny uzdolnione, podręczne i uczennice. Wiadomość: ul. Miodowa 19. 49110

Potrzebna francuzka na wieś, za skromne wynagrodzenie, może być osoba wiekowa. Kaliksta 17, stróż wskaże, od 10—12 w południe. 49108

Potrzebna zaraz gospodyni na wieś. Wiadomość: ulica Leszno № 1, od god. 5 do 7-ej, stróż wskaże. 49103

Potrzebny rzeźbiarz do stolarza meblowego. Ordynacka № 3. 49075

Potrzebna od 1 stycznia porządna młodsza z dobremi świadectwami, pierwszeństwo ewangeliczce. Wiadomość powziąść może Nowolipie 46. [illegible]

Potrzebny praktykant do kantoru ajenturowo-ekspedycyjnego Fabjana Klingsland, Leszno 28. 48800

Potrzebny do interesu agenturowego pomocnik znający dokładnie języki polski, niemiecki i russki. Branżę znającym pierwszeństwo. Oferty „Rutyna" do Kurjera. 48840

Panien potrzeba uzdolnionych do robót ręcznych. Papeterie na Sewerynowie, o godzinie 1-ej. [illegible]

Potrzebna francuzka na demi-place bez mieszkania lub na kilka godzin dziennie, z muzyką, do chłopczyka. Świętokrzyzka 20, mieszkania 12, od 12—2-ej. 48564

Potrzebny pomocnik geometry, ładnie piszący i kolorujący, na wyjazd. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 84, u Żakrzewskiego, od godz. 7-ej wieczorem. 48751

Potrzebne są wykończarki do pończoch, mogą być do nauki. Marjensztadt № 7, mieszkania 9. 48486

Rządca agronom, kawaler, w wieku od 30 do 45 lat, z kwalifikacjami naukowemi lub przynajmniej z odbytą praktyką we wzorowych gospodarstwach, potrzebny będzie od 24 czerwca 1895 r. do majątku w Kutnowskiem, do zamożnego i postępowo prowadzonego gospodarstwa. Utrzymanie zupełne, stół razem z dziedzicem i dobra pensja. Tylko kandydaci z wymaganemi kwalifikacjami mogą się zgłaszać. Pierwszeństwo mają będący do tej pory przy gospodarstwie. Oferty z dokładnym opisem życia i kopjami świadectw nadsyłać pod literami „F. Ż." poste-restate poczta Kutno. 48473

Staniczarka wykwalifikowana potrzebna od Nowego Roku. Nowogrodzka № 18, mieszkania 20. 48762

Uczeń starszy, mający zdolność do robót technicznych ręcznych, potrzebny. Papeterja Sewerynów, o 1-ej. 43721

Uczeń i praktykant mogą znaleźć miejsce w zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego w Warszawie, Nalewki 49, róg Miłej, wejście z Miłej. 48271

Zdolnych pracownic do kokard, do roboty na miejscu oraz do domów, poszukuje fabryka krawatów G. Taubelesa, Tłomackie 11. 48626

Złotnik potrzebny jest do fabryki wyrobów srebrnych. J. Szekman Dzika 19. 49046

Kupno i sprzedaż.

Album stalorytów znakomitych galeryj, Muzeum sztuki europejskiej, Wzory sztuki średniowiecznej oraz wiele innych książek ilustrowanych sprzedaje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 47722

A) **Plac** około 3,000 łokci, narożny. Aleja Ujazdowska najpiękniejszy punkt, do sprzedania. Nowy-Świat 50, stróż wskaże. 2037

A) **Radzimy** każdemu odwiedzić sklepy J. Z. Ratyńskiego, Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) **Albowiem** można tam dostać herbaty, towary kolonjalne i oryginalne wyroby chińskie i japońskie.

A) **Tanio** w wyborowych gatunkach zawsze na składzie świeży towar.

A) **Nankin,** Hankow wysyłają najlepsze gatunki swych herbat do wszystkich trzech klsepów J. Z. Ratyńskiego.

A) **Yokohamy** najlepsze produkty znajdzie się na Marszałkowskiej 144, wielki wybór, ceny niskie, najodpowiedniejsze podarki na gwiazdkę.

A) **Skład** główny i sklepy zaopatrywane są dwa razy do roku w herbatę ze świeżych zbiorów, na miejscu starannie sortowaną.

A) **Krymskie** wina Tokmakowa i Mołotkowa z najbogatszych winnic południowego Krymu, zupełnie czyste, nie gorsze od zagranicznych, dostać można w sklepach kolonjalnych J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) **J. Z. Ratyński** otrzymał świeże transporty wszystkich sprzedawanych w swych sklepach (Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30) towarów. 2102r

A. **Szafy** do rzeczy, bielizny, kredens, stół, biurko, otomana, garnitur. Plac św. Aleksandra 13—3. 47700

A) **Fortepian** Kralla piękny, otomana gdańska, dywany, stół jadalny. Długa 25, mieszkania 6. 48078

A) **Meble** bardzo tanio do sprzedania, garnitur czarny pluszowy, otomana, szeslong, garnitury kryte bez drzewa, gzymsy do okien. Złota 35, tapicer. 49028

A) **Najtaniej** sprzedaję bižuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.— Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29, róg Chmielnej. 47813

Bardzo tanio garnitur mebli pluszem kryty, garniturek piękny fantazyjny pluszem okręcany, otomany gustowne 18 rubli. Widok 22, m. 24. 48924

Bryczki, faetony do pojedynki i pary, karety 2—3-osobowa, wszystko mało używane, do sprzedsnia. Elektoralna 13. 48684

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 49096

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20—12. 49077

Pianino nowe, bardzo dobre, do sprzedania. Długa 12, m. 118. 49074

Pianino zagraniczne za 230 rs. do sprzedania. Długa 25, w lombardzie. 49069

Plaiery różne restauracyjne do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście 53, m. 4. 48977

Pianino czarne z krzyżowemi strunami do sprzedania. Zgoda 4—4. 48942

Rotunda nowa na lisach do sprzedania.— Ogrodowa № 27, m. 9. 49047

Szynel na 10 lat rs. 7. Widok 21, mieszkania 16. 49018

Sprzedam lankastrówkę świetnie strzelającą, druga para luf do kul, firmy Bekker et Rauscher. Rybaki 27, właściciel. 48937

Sanki petersburskie fantazyjne do sprzedania rs. 35. Mirowska № 1. 48986

Sprzedam szafy, łóżka, toaletę, komodę, tremo, Wspólna 20—24, stolarz. 49107

Szkatułka samogrająca do sprzedania za 20 rs. Pańska 10—34. 49088

Starożytne zegary bronzowy i porcelanowy, sepet inkrustowany, akwarelle Gierdziejewskiego, szpilka męzka antyk. Od 12 do 5-ej, Wspólna 35, m. 6. 49054

Tumaki, zegarek damski, mieduica, kubek (platerowane), lustro, szkatułka męzka, wicemundur, nuty, różne drobiazgi. Ogrodowa 26, m. 7. 49032

Tanio sprzedam sanki i lando petersburskiej fabryki, wolant i kocz. Plac św. Aleksandra № 9. 49095

Urządzenie sklepu galanteryjno-dystrybucyjnego sprzedam tanio. Grzybowska 68 A, mieszk. 4, od 1—3-ej. 49109

Bryczki, sanki nowe petersburskie, eleganckie, do sprzedania. Grzybowska № 51. 49090

Chomonta angielskie z białemi bronzami i sanki petersburskie sprzedam. Ulica Ciepła 13. 48519

Do sprzedania suknia balowa jedwabna nowa, z ciężkiej materji, ubrana piórami.— Plac Krasiński 3, m. 8, 10—11-ej. 48636

Czarny garnitur, stół sprzedam za 135 rs.— Nowogrodzka 14, m. 12. 48394

Do sprzedania kocz w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Chłodna № 39, u stróża. 47789

Do sprzedania zegar antyk, dywan, kapy jedwabne, toaleta frażetowska, świeczniki. Hoża 9, m. 17. 48891

Do sprzedania nowa platforma na resorach i ręczny wózek resorowy. Żelazna 65, m. 1. 48699

Do sprzedania sanki używane. Elektoralna 34, u stróża. 48821

Do sprzedania okrycie czarne aksamitne mało używane, rotunda wełniana za rs. 10, żakiet syberynowy na szczupłą osobę, szuba na lat 14 na oposach, suknia jasna z surowej materji. Długa 20, mieszk. 13. 49099

Do sprzedania maszyna dobra i tanio.— Nowogrodzka 39—12. 49001

Do sprzedania szafy oszklone, bufet, kontuar, gazometr i lampy. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, w sklepie win. 49008

Elegancki żyrandol do świec, jakoteż i gazowy, najstosowniejszy podarek na gwiazdkę, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 8, mieszkania 6. 49059

Elki damskie, okrycie watowe sprzedaję.— Nowy-Świat 25, stróż wskaże. 48633

Fortepian czarny, krótki, sprzedam rs. 125. Krucza 17, mieszkania 6. 48301

Fortepian czarny, krótki, sprzedam rs. 230. Żórawia 25, mieszkania 13. 48300

Fortepian krótki do sprzedania rs. 180. Hoża 28, m. 12. 48663

Firanki bardzo tanie! Trykotaże i wyroby pończosznicze. E. Mirecka, Krucza 23, mieszkania 13. 1866r

Fortepiany, pianina nowe i używane pierwszych fabryk, poleca Tarnowski. Królewska 3. 48222

Futro damskie lisy amerykańskie, bardzo dobre, do sprzedania (kosztowało rs. 150) za rs. 50. Nowy-Świat 16—62. 48550

Futro lisy amerykańskie w dobrym stanie, dla osoby dobrej tuszy. Wiadomość: Elektoralna № 53, magazyn mód. 48468

Futro elki amerykańskie świeże, na mężczyznę szczupłego, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 79, stróż wskaże. 48726

Futro oposy kopcone, mało używane, do sprzedania. Złota 27, m. 32. 48742

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Futro mezkie do sprzedania. Marszałkowska 86, m. 2. 48988

Futro mezkie używane tanio sprzedam.— Wspólna 40—20. 48980

Fortepian koncertowy rs. 250 sprzedam.— Nowogrodzka 22, m. 8. 49116

Fortepiany nowe i używane z moderatorami, pierwszych fabryk, poleca Tarnowski, Królewska 3. 49115

Faetony, powoziki petersburskie, perelotki, wolanciki nowe i używane sprzedaje fabryka M. Sejdemana, Leszno 52. 49100

Fortepiany krzyżowe mało używane tanio sprzedaję. Nowy-Świat 64, Granke. 49084

Fortepian Kerntopfa krótki, mało używany, rs. 330. Zielna 4—24. 49081

Futro mezkie elki, prawie nowe, do sprzedania. Danilowiczowska 4, lombard. 49073

Fortepian mało używany za 200 rs. do sprzedania. Zielna 4, m. 24. 49070

Futro szopy w dobrym stanie do sprzedania. Żelazna 48—26. 49067

Futro mezkie nurki do sprzedania. Ul. Wolska № 41, m. 6. 49052

Fortepian mało używany do sprzedania i meble. Świętokrzyzka 44, m. 11. 2160r

Garnitur mebli czarny stylowy pozostał do sprzedania niżej kosztu i otomana. Marszałkowska 115, zakład tapicerski. 49097

Garnitur mahoniowy pluszem wiel'or kryty 115 rs., 2 lustra orzechowe duże z konsolami po 65 rs. Nowy-Świat 64, fotografja. 48867

Jest do sprzedania harmonja włoska. Włodzimierska 1, stróż wskaże. 48665

Jest do sprzedania kilka pudów gruszek i jabłek suszonych po kop. 8 funt, mak biały i czarny po kop. 15 kwarta i orzechy włoskie.— Jerozolimska № 47, m. 20. 48784

Jest do sprzedania fortepian Małeckiego.— Aleje Jerozolimskie № 78, m. 12. 48972

Jako elegancki podarek na gwiazdkę samotryskające fontanny salonowe. Nowy-Świat № 8, mieszk. № 6. 49060

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1984r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kupuję maszyny krawieckie i damskie.— Oferty przyjmuje Kurjer pod „Gotówka." 47834

Kredens orzechowy używany, duży, zdatny do restauracji lub innego handlu, do sprzedania za 150 rs. Chłodna № 53, u właściciela domu. 48978

Kareta używana, w dobrym stanie, do sprzedania, Wiadomość w kantorze fabryki, Fabryczna 3. 49025

Korciki na kostjumy damskie od 45 kop. sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 48795

Kasy ogniotrwałe najtańsze oraz szkatuły żelazne. — Stanisław Baumgart, Grzybowska № 62. 48947

Karety... Perelotki... 4 karety używane, 2 perelotki petersburskie, koszyk do samopowożenia, faeton mały, bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 48971

Kredens dębowy rs. 40, szafa orzechowa 38, biurko 21. Szpitalna 10, stróż wskaże. 49118

Kasy ogniotrwałe pancerne 25% taniej od innych cenników. Za dobroć, trwałość gwarantuję. Tłomackie 13, Sikorski. 45891

Kareta trzy osobowa, potrzebna zaraz, niedrogo w dobrym stanie. Wiadomość w kantografji Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 48829

Lustro orzechowe rzeźbione z konsolą niską (marmur czarny) do sprzedania. — Włodzimierska № 10, m. 15. 49093

Lisy, lustro, parawan, żakiet do sprzedania Hoża 38, m. 2. 49091

Lokomobila 30-konna do sprzedania. Można się dowiedzieć o inne maszyny. Sosnowa № 6, m. 7. 49049

Lisy damskie w dobrym stanie bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście 71, w pralni. 49064

Łóżeczko dziecinne sprzedam. Chmielna 11, m. 2. 49066

Marki i koperty stare pocztowe lub całe zbiory takowych kupuję. Wiadomość: Mazowiecka № 11, m. 31. 47807

Maszyna pończosznicza № 12 do sprzedania. Ulica Brzeska № 5, mieszkania 44, Praga. 48482

Meble własnych wyrobów, gotowe, u stolarza. Leszno № 56. 46382

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 48360

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio Krak.-Przedm. 20—12. 48815

Meble różne tanio! Salonowe, gabinetowe, fantazyjne, otomany. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 47699

Maszyny od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 47835

Meble, garnitury rozmaitych fasonów, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, łóżka, bibljoteki, biura, stoły dębowe, sprzedaję tanio. Bracka 9, m. 12. 47874

Maszynę do szycia Singera sprzedam tanio. Żelazna 78, mieszk. 15. 48905

Masło wyborowe do nabycia bardzo tanio Sklep spożywczy „Emilja", Złota 27. 48989

Mebli 2 garnitury i otomany tanio do sprzedania w Bazarze Rzemieślniczym, Plac Bankowy № 37. 49027

Masło solone sprzedaje się. Piękna 13, m. 1, dom Cecylji Wagner. 48945

Niebieski mak 40 kop. garniec. Długa 20 mieszk. 4. 49113

Obraz olejny treści religijnej, znakomitego pędzla Józefa Brodowskiego, większych rozmiarów, oraz zegar dębowy artystycznie rzeźbiony, z dwoma odpowiedniemi wazonami, szkło na osób 24 gatunkowe i ozdobne patery do sprzedania. Żórawia 8, od 11 do 4-ej, stróż wskaże. 48585

Oryginalną Laizitzką bieliznę z wełny sosnowej przeciw reumatyzmom, bieliznę Jaegerowską, wełniane pończochy i skarpetki w różnych gatunkach, chustki orenburskie, wszelkie wyroby włóczkowe i pończosznice, rękawiczki wełniane. Ceny nizkie. Henryk Bauman, Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2087r

Otomana, garnitur rs. 100, szeslong 16, garniturek 35. Bracka 8, stróż. 49104

Otomany urzędowej roboty bardzo tanio.— Widok № 3, u tapicera. 49102

Otomany różnej wielkości, tylko dobrej roboty, kozotka, 2 foteliki ładne, tanio. Ulica Chmielna 32, zakład Antoniego Majewskiego. 48626

Obrazy stare kupuję. Marszałkowska № 127 m 13. 47087

Pianino zagraniczne, krzyżowe, ton piękny, sprzedam rs. 350. Chmielna 31, m. 9. 48114

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Poloneza na popielicach, wełną kryta, za 35 rs. Od 12 do 4-ej można oglądać. Niecała 10, mieszk. 11. 48483

Pianino mało używane do sprzedania tanio. Pańska 10, F. Chojnacki. 49089

Pianino dobre, mało używane, rs. 250. Nowy-Świat 64, Granke. 49083

Pianino mało używane tanio do zbycia. Złota 34, mieszkania 5. 49082

Pianina nowe krzyżowe systemu amerykańskiego do sprzedania z gwarancją. Ceny niskie. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 46793

Resztki, dodatki krawieckie, podszewki w wyborowych gatunkach, po cenach fabrycznych. „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 40728

Sanki petersburskie. Śliska № 21. 48870

Sani petersburskich duży transport otrzymała fabryka M. Sejdemana, Leszno 52. 48890

Sanki bardzo mało używane, tanio do sprzedania. Leszno № 87. 48826

Sprzedam palto pluszowe na wacie. Marszałkowska 63, m. 7. 48525

Serdaki, żuawki, kaftany damskie i mezkie pelerynki, szale, kamaszki i wszelkie inne wyroby włóczkowe w wielkim wyborze, tanio. Henryk Baumann: Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2010r

W lombardzie akcyjnym, Plac Warecki № 2, są do sprzedania b. tanio pierścionki, kolczyki, bransoletki, broszki, szpilki z brylantami i innemi kamieniami. 47662

Ważne dla zakładów przemysłowo-fabrycznych. Odpadki bawełniane czyste do maszyn, każdej ilości. Cena niska. Erywańska 9, m. 4. 2129r

Ważne dla rodziców! Ławeczki hygieniczne do nauki dla dzieci, biurko czarne z bronzami, koszyk rzeźbiony do papierów. Leszno № 64 a. 48713

Za przystępną cenę są do odstąpienia cztery parokonne wozy do ciężarów z uprzężą.— Praga, Petersburska, dom młyna gazowego, Ostrogradzkiego. 48748

Żyrandol, kandelabry, świeczniki, lampy, dywany, kolumny, bibljoteczka, łóżka. Sienna 19. 48739

99 Marszałkowska. Futra, marynarki, burki, szlafroki, palta, kamizelki, spodnie, sprzedaje tanio Chmurczyński. 48875

7 koni rosłych 5-letnich, zaprzęgowych i wierzchowych, do sprzedania w dobrach Włodawskich, gub. siedlecka, od stacji kolei Włodawa 8 wiorst szosą, w Rożance. 47633

108 Marszałkowska. Kredensy, stoły i półki kuchenne. Naczynia emaljowane. Wyżymaczki „Empire."

108 Marszałkowska. Wanienki do gotowania ryb. Kuchenki benzynowe. Wanny z piecykami.

108 Marszałkowska. Noże stołowe, deserowe fabryki Gerlacha. Umywalnie, łóżka żelazne rozmaitego rodzaju, poleca najtaniej Gustaw Wisnowski, Marszałkowska róg Chmielnej. 45584

120 wołów opasowych, z których połowa zdatnych do roboty, znajduje się zawsze i stale przy gorzelni Międzyrzec. Sprzedaż partjami. Adresować: zarząd dóbr Międzyrzec, dr. terespolska. 2114r

××) **Faetoniki** używane.

××) **Karetki** używane.

××) **Sanki** różne.

××) **Wyrób** solidny warszawski.

××) **W fabryce** Karola Bergera. Orla № 9. 47332

Interesy handl. i majątk.

Apteki sprzedaje, wydzierżawia, pracujących umieszcza, komisy aptekarskie załatwia Kantor Komisowy, Niecała 9. 44983

Bufet kolejowy lub dzierżawę hotelu na prowincji lub w Warszawie kto chce odstąpić, niech da wiadomość: Hortensja 6. m. 5, dla Z. B. W. 48749

Bez pośrednictwa kupię dom w dobrym punkcie. Szacunek 50—70 tysięcy. Oferty przyjmuje Kurjer „Bez pośrednictwa." 49068

Cukiernia do sprzedania w mieście gubernjalnem, egzystująca lat 18. Wiadomość u W-ych Winklera i Kraszewskiego, Plac Teatralny, w Warszawie. 408505

Duży sklep produktów wiejskich sprzedam z kawiarnią. Zielna 16. 49053

Długa 1, przy kościele po-paulińskim, dystrybucja do odstąpienia zaraz z powodu konieczności wyjazdu. Egzystuje 60 lat. 48471

Do sprzedania restauracja. Wiadomość: Elektoralna № 31, szynk. 48119

Do sprzedania interes z małym kapitałem na dwie osoby, bardzo dobry. Żelazna № 91, w kawiarni. 48620

Do sprzedania kawiarnia od lat kilkunastu egzystująca. Wiadomość: Wąski Dunaj № 20, m. 6, od godz. 3—5-ej. 49040

Dzierżawa majątku 25-włókowego z kompletnym zasiewem i inwentarzem żywym i martwym, trzy wiorsty od Warszawy, w każdej chwili do odstąpienia. Krestencja w części jeszcze nie ruszona. Kontrakt długoletni.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami R. D. № 190. 49013

Do sprzedania zaraz sklep mydlarski z dystrybucją z powodu wyjazdu. Praga, Brukowa № 29. 49086

Do sprzedania piekarnia z gospodami, dobrze prosperująca. Kapitał paręset rubli, komorne tanie. Wiadomość: kiosk, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Miodowej. 48984

Dystrybucję z powodu otrzymania posady sprzedam. Marszałkowska № 66, w składzie lamp. 48940

Do sprzedania kawiarnia. Róg Ordynackiej i Aleksandrji № 2. 48994

Dla rzeźnika. Sklep, warsztat, mieszkanie i dwie piwnice od Nowego Roku. Ogrodowa 52. 48987

Interes przemysłowo-handlowy lub komisowy, solidny, w Warszawie, nabędzie lub do współki przystąpi inteligentny izraelita, z kapitałem rs. 10,000. Oferty z podaniem rodzaju interesu składać proszę w Kurjerze pod lit. E. P. H. 48969

Jest do sprzedania dom na Szmulowiźnie, przy ulicy Wołomińskiej № 8/106. 48434

Kawiarnia z całem urządzeniem, odpowiedniem mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość: Nowogrodzka № 15, w sklepie pieczywa. 48711

Kupiec wyjeżdżający na krótko do Berlina przyjmuje zlecenia. Szczegółowe oferty adresować: Kurjer „Pośpiech." 48897

Kawiarnia z bilardem do sprzedania i bilard do sprzedania. Piwna № 29. 48466

Kawiarnia do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Targ dobry. Wiadomość: Żórawia № 20, w mydlarni. 49012

Magle wiedeńskie w dobrym stanie sprzedam z powodu interesów familijnych. Ciepła 7. 2157r

Magle do sprzedania na Nowej Pradze, przy ulicy Stalowej № 24. 49038

Nabędę na własność domek lub pałacyk o 6 do 8-iu pokojach, z ogrodem dość obszernym frontowym, nie w podwórzu, w zdrowej dzielnicy miasta. Opis szczegółowy wraz z ceną i warunkami proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. J. F. 48716

Na powiększenie interesu potrzebuję pożyczki 200 rubli. O gwarancji objaśnię osobiście. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Radomia." 48985

Osoba zdatna do handlu, posiadająca kapitału 2,500 rs., może nabyć interes elegancki, łatwy do prowadzenia, dający procentu 750 rs. rocznie. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod „№ 750." 48759

Plac do sprzedania. Leszno № 88, u właściciela domu. 48280

Pośredniczę w sprzedaży, kupnie majątków, domów. Marszałkowska № 77, mieszkania 9. 48193

Propinację wydzierżawię przy kolei wiedeńskiej, 160 rubli rocznie. Chmielna 64, m. 1. 49098

Rs. 1,000 potrzeba bez pośrednictwa osób trzecich na majątek pod Warszawą, wartości 25,000 rs., obciążony 4,500 rs. Wiadomość: Krochmalna № 53, m. 53, M. Zakrzewski. 48959

Restauracja z bilardem do sprzedania.— Wiadomość: Żelazna № 91, w kawiarni. 48949

Restauracja do odstąpienia przy cmentarzu Brudzieńskim. Wiadomość na miejscu u Arczyńskiego. 48842

Remizę sprzedam tanio. Wiadomość: Plac Zamkowy 89, dystrybucja W-go Szuwalskiego. 47895

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z zapasami zimowemi zaraz do sprzedania. Marszałkowska № 69. 48059

Sklep kolonjalny z owocarnią, bardzo dobrze procentujący, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 87. 48645

Sklep mydlarski z mieszkaniem sprzedam.— Wilcza № 73. 49031

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Jasna № 1. 48970

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam.— Szczygla № 4. 48965

Skład węgli do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Wiadomość: Bednarska № 17, mieszkania 21. 48953

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania zaraz. Wiadomość: Piekarska 10, mieszk. 6. 48952

Sklep z towarami łokciowemi sprzedam.— Oferty przyjmuje Kurjer O. 48941

Sklep mydlarski do sprzedania. — Bracka № 3. 49111

Sklep kolonjalny wraz z owocarnią, w najruchliwszym punkcie, bardzo dobrze procentujący, do sprzedania. Warecka № 14, mieszkania 2. 49076

Sprzedam sklep spożywczy z powodu nieprzewidzianego zajścia za 240 rubli. Elektoralna 43. 49072

Sprzedam akcje Warszawskiego Towarzystwa Spirytusowego. Aleja Ujazdowska 8, mieszkania 7. 49063

Sklepik do sprzedania za rs. 80 z powodu choroby. Nowolipki № 79. 49058

Sklep mączny, mieszkanie przy sklepie z wszelkiemi wygodami, do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 22, w składzie win W. Baurskiego. 49044

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej. 49048

Skład węgli od lat kilkunastu egzystujący do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Karmelickiej i Nowolipia. 48996

Skład wódek do sprzedania. Śliska 7, m. 23, od 8—10-ej zrana. 48909

Sklep z przedmiotami codziennego użytku, przy placu Teatralnym, do sprzedania za 3,000. Bracka 25, m. 4. 46845

Sklep mydlarsko-galanteryjny w bardzo ruchliwem miejscu do odstąpienia zaraz z powodu musowego wyjazdu. Wiadomość: kiosk róg Nowomiodowej i Senatorskiej. 48405

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Śliska № 11. — Wiadomość w sklepie z pieczywem. 48543

Th. Groke, Merseburg. Maszyny do fabrykacji cegieł i dachówek. J. Rakowski, Hoża 66, m. 5. 47157

Wezmę w administrację dom, wypłacę z góry dochody. Wiadomość u adwokata Gutmana, Miodowa 5, od 4 do 6-ej. 48479

Z powodu zmiany interesu jest od 1-go stycznia 1895 r. do wydzierżawienia lub do sprzedania na dogodnych warunkach, kompletnie urządzona, dobrze procentująca piekarnia wraz z domem frontowym przy głównym rynku w fabrycznem mieście Ozorkowie położonym, oraz z dwiema oficynami i ogrodem owocowym. Wiadomości udziela L. Steinmassel w Ozorkowie. 43811

Wspólnik do interesu leśnego, kapitał potrzebny do 10,000 rubli. Kantor Komisowy, Niecała 9. 49050

Za 100 rubli sprzedaje się bawarję z garkuchnią i urządzeniem. Ogrodowa № 32. 49034

15,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki dużego domu w dobrym punkcie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „K. P. W." 49036

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2073r

A) Kunkel i Nowicki zakład przewozowy, Trębacka 5, załatwia przeprowadzki, opakowania mebli i przewóz tychże do wszystkich kolei, po cenach umiarkowanych. Przyjmuje nadto na skład meble i pośredniczy w danych wypadkach, przy sprzedaży takowych. 2158r

Poszukuje się pokoju dla kobiety od 1-go stycznia, w bliżkości Marszałkowskiej i Sosnowej. Oferty: Marjańska 6—5. 49055

Poszukuję w okolicach placu Teatralnego mieszkania, z 2 pokoi i kuchni. Oferty: Leszno 14, m. 3. 49007

Pokoiku przy porządnej familji poszukuje kobieta. Chmielna 10, w mleczarni. 48979

Poszukuję pokoju umeblowanego z usługą i pościelą, od 10 stycznia, przy rodzinie mówiącej po niemiecku. Oferty z podaniem ceny przyjmuje Kurjer pod „P. G." 48966

b) Zaofiarowane.

Apartament elegancko umeblowany, do odnajęcia na całą zimę, portjer wskaże. Włodzimierska 14. 47983

A) 2 pokoje frontowe, umeblowane, wejście osobne; drugie dwa obszerne, umeblowane, przedpokój wspólny, 1-sze piętro. Dla chrześcian. Rymarska 14—7. 48968

Budynek murowany, zdatny na fabrykę, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: Czerniakowska 76. 47808

Do wynajęcia zaraz sklep obszerny, o dwóch wystawach i dwa pokoje i kuchnia. Elektoralna 47. 48705

Do wynajęcia od pierwszego stycznia dwa pokoje z kuchnią, zlewem i wodociągiem, na pierwszem piętrze. Krakowskie-Przedmieście № 57, wiadomość tamże, w magazynie Biusthalterów Schindlera. 48981

Do wynajęcia dwa pokoje i przedpokój, na parterze, od frontu, z oddzielnem wejściem, 18 rs. miesięcznie. Krucza 24. 48982

Dwa pokoje umeblowane, ciepłe, słoneczne, obiady. Marszałkowska 123, m. 5. 49014

Lokal średni, frontowy, 1-e piętro, do najęcia. Nowy-Świat 25. 49026

Lokal na ulicy Senatorskiej № 24, od frontu, na 1-m piętrze, składający się z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, wanny i wygódki, bardzo odpowiedni na kantor lub biuro, do wynajęcia od 1 lipca 1895 r. Wiadomość w składzie aptecznym Ludwika Spies i Syna, plac Teatralny. 48612

Lokal, plac św. Aleksandra № 2, 1-e piętro, 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, balkon, od 1 stycznia. 47976

Mieszkania pojedyńcze, osobne, suche, ciepłe, do najęcia. Piękna 44. 48957

Niedrogo dla przyzwoitych osób 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, suche, ciepłe, przy placu Wareckim. Świętokrzyzka 25—19. Obejrzeć można prócz świąt od 3—6 po południu. Płaca kwartalna. 48859

Pokój ciepły, waterklozet, usługa, samowar, opał, obiad. Kapucyńska 5—14. 48975

Pokój dla osoby przyzwoitej, może być z fortepianem, do wynajęcia od Nowego Roku. Hoża 6, m. 7. 48998

Pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety, za 4 ruble. Ciepła 26—35. 48995

Pokój, całodzienne utrzymanie, fortepian, na godziny. Mazowiecka 11, m. 7. 48764

Pokój do wynajęcia, z usługą i samowarem, przy inteligentnej izraelskiej rodzinie. Królewska 51, m. 4. 48449

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia. Chmielna 7, m. 3. 48480

Pokój zaraz jest do wynajęcia, dla kobiety inteligentnej, pracującej. Aleja Jerozolimska № 78, wiadomość u stróża. 48576

Sklep duży o 3-ch oknach, z dwoma pokojami i werendą, do wynajęcia od Nowego Roku. Miodowa № 4, pierwszy dom od Senatorskiej. 48609

Stajnia i wozownia, do wynajęcia każdego czasu. Aleja Jerozolimska № 37. 48511

Sklep obszerny, do najęcia od 1-go stycznia, za 15 rs. miesięcznie. Wązki-Dunaj № 11. 48958

Senatorska 10. Od 1-go stycznia 1895 do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: zarządzający domem. 48973

Salon umeblowany, do wynajęcia w każdej chwili. Marszałkowska 140, m. 5. 48963

Ulica Polna 30, 7 pokojów, kuchnia, wozownia, stajnia, pierwsze piętro, ogród spacerowy, 700 rub. rocznie z wodą, od 1 stycznia. Tramwaje blizko. 49010

Za rs. 600 do najęcia w każdym czasie lokal, składający się z czterech pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami i świeżem powietrzem. Wiadomość na miejscu, Nowy-Zjazd № domu 3, mieszkania 22. 46796

Zaraz pokój frontowy, obszerny, z meblami, usługą, obiadami lub bez. Nowy-Świat 38—4 49000

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od stycznia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna i waterklozet, 1-sze piętro, front, 2 balkony. Cena 670 rs. rocznie. Żórawia 15, mieszkania 4. 48956

3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew, na parterze, do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu, Karmelicka 30, u stróża. 48574

Doniesienia rozmaite.

A. Gotowe kostjumy wełniane i wierzchy do futer od rs. 20, fasony bibułkowe od 30 kop. Uczennica szkoły paryzkiej: plac św. Aleksandra 14. 47004

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 48528

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 47142

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 48694

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31, naprzeciw ogrodu Saskiego. 48639

Amatorom palenia polecam najlepszych marek Cygara, Tytonie, Papierosy oraz galanterję tabaczną solidną możebnie tanio. Łebkowski, Trębacka 11. 45531

A) Na Gwiazdkę! Żardiniery ubieram gustownie a tanio, oraz polecam wielki wybór gotowych. Pracownia kwiatów Franciszki Grabowskiej. Nowy-Świat 54, m. 12. 48720

A) Bardzo dawno oczekiwane muszle morskie do pasztecików, otrzymał w dużej ilości i sprzedaje najtaniej. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego: Rymarska 7. 2069r

Akuszerka Majewska przyjmuje na słabość, kurację. Chmielna 32, mieszkania 2. 48105

Akuszerka przyjmuje osoby przyjezdne na słabość, lub potrzebujące kuracji z umieszczeniem dziecka. Królewska № 29, mieszkania 17. 49003

A) Aleja Jerozolimska 78, m. 20. Ubieram kapelusze gustownie podług żurnali, od 30 kop. 48860

Bakalje bardzo ładne 25 kop. funt, migdały osiewane od 35, rodzenki od 15, orzechy różne, szafran, wanilja, powidła 15, sardynki od 20 kop. puszka, śledzie angielskie 3 kop., octy, oliwa, szuszone grzyby, śliwki, włoszczyzna. Wina różne od 35 kop. butelka, miód 40, wódki i spirytusy (ceny fabryczne), piwo różne i porter. Drożdże Niechcickie codzień świeże „Imperjal". Handel L. Bieleckiego, Krucza róg Wspólnej; Włodzimierska róg Świętokrzyzkiej. 48810

Dowódzca 5 baterji 2 brygady artylerji, zawiadamiając, że kwit wydany z warszawskiego oddziału Banku Państwa 5 marca 1892 r. za № 10967 na złożone w onym 300 rub. % papierami zaginał, prosi kwit ów liczyć za nieważny. 48997

Fortepian, pianino wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, strojenia. Nowy-Świat 1. — Strzelecki. 48664

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki, na zaprawianie podłog i posadzek masą woskową, terpentynową, ceny możliwie umiarkowane. Chmielna 76, mieszkania 8. 49087

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuzkim od rs. 2, przyjmuje pranie i reperacje. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej. 48803

Ktoby chciał się egzércytować na pianinie — wiadomość: Złota № 55, mieszkania 44, jestem w domu od 11-ej do 12-ej grywam na weselach i wieczorach tańcujących. 2163r

Młody człowiek, życzy uczyć się tańczyć, w prywatnym domu. Oferty sub „M. L." przyjmuje Kurjer. 49041

Mamka młoda poszukuje miejsca. Aleje Jerozolimskie № 8—46. 49011

Nagroda sowita za znalezienie. Zginął łańcuszek złoty, z takąż broszką z rubinkami w sobotę d. 15-go b. m. o godzinie 4-ej, między placem Teatralnym a Senatorską. Upraszą się znalazcę o odniesienie na ulicę Nowo-Zielną № 46, mieszkania № 2, za znaczną nagrodą. 49107

Na Gwiazdkę! Modele lokomotywek działające za podpaleniem lampki spirytusowej, wyrabia M. Grodzieński mechanik. Warszawa, Nowy-Świat № 52, 1-e piętro, od frontu. 49094

„Na Gwiazdkę" poleca zakład tokarsko-parasolniczy parasole, laski, szpicruty, cygarniczki, ceny nizkie. Marszałkowska 91. 49002

Na rozpłaty tygodniowe—miesięczne lub za gotówkę wszystkie przedmioty gospodarstwa domowego, oraz meble, lustra, dywany. Złota 35. Olszewski. 48707

Na Gwiazdkę, koszyki fantazyjne gustownie ubrane sprzedaje, odświeżam, ubieram żardinierki, kosze, ceny przystępne, pracownia kwiatów Pawłowskiej, wprost Banku. Elektoralna 5, w podwórzu. 46466

Na Gwiazdkę! Rośliny sztuczne w doniczkach po zniżonych cenach wielki wybór. Ubieram kosze, żardyniery, odświeżam, przerabiam tanie. Staszkiewicz, Bielańska 24. 48415

Na Gwiazdkę wielki wybór cygarniczek i port-cigares poleca Łebkowski: Trębacka № 11. 46421

Obiady litewskie 18 kop., kołduny, kiełbasa, flaki w każdy dzień. Piwna 12. 48532

Praktyczny prezent na Gwiazdkę, dla córek i nauczycielek. Wybór parasolek na różne a przystępne ceny. E. Hofert. Nowo-Senatorska 3. 48747

Pokój z całodziennem utrzymaniem do najęcia. Zielna 13—15. 48833

Pozostałe po zwiniętym sklepie: pończochy fildecosse, jedwabne, gładkie, fantazyjne, kaftaniki wełniane angielskie, wstawki haftowane białe, kolorowe. Sprzedaje bardzo tanio. Daniłowiczowska 8, mieszkania 18; tamże 10 pudeł drewnianych dużych. 47778

P. St. Brzeziński będący kiedyś w Łęgu u p.p. Breitenfelda proszony jest o złożenie swego adresu w kantorze Kurjera Warsz. pod „B. B. B." 49105

Pończochy, skarpetki, Cachecorsets starannej roboty wyprzedaję; obstalunki przyjmuję. Ogrodowa 26—7. 49033

Potrzebna mamka, ze świeżym pokarmem. Królewska 45, m. 8. 49029

Rzeczywista okazja! Po zwiniętej fabryce trykotaży do sprzedania w połowie ceny: kaftany wełniane damskie i mężkie, koszulki, pończochy, skarpetki, kamasze wełniane i staniki trykotowe od 1 rs. Zgoda 4, mieszkania 4, 1-e piętro. 48943

Rzeźbiarz, podejmuje się robót od pp. stolarzy. Wiejska № 14. 2150r

Stroję fortepiany, pianina, stroiciel Kernstopfa, dobrze, tanio. Ulica Marszałkowska 107—15. 49085

Świąteczne towary w wyborowych gatunkach, świeżo otrzymane sery, holenderskie, szwajcarskie, wyborowe masło litewskie, od czwartku, kapłony, indory, perliny, zwierzynę poleca Feliks. Sienna 3. 48955

Tanio! bo w mieszkaniu. Halki, chusteczki, sukienki, pończochy, fartuszki, abażury. — Marja Połtawska. Trębacka 3. 48939

Tanio, sumiennie, elegancko—odrabiam suknie po rs. 2. Komitetowa 1—8, róg Śliskiej. 49039

Ubranka gotowe dla chłopczyków, tanie i eleganckie, w mieszkaniu prywatnem. Złota 25, m. 18. 48336

Wynajmuję karety do ślubu i na pogrzeby, oraz karety z geralją na koleje, po bardzo nizkich cenach. Nowy-Świat 33. Tamże powóz i różne konie do sprzedania. 48708

Wynajmuje suknie balowe i wizytowe, okrycia wizytowe i balowe sprzedaje i wynajmuje. Nalewki 24, m. 17. 48451

Wino prawdziwie czyste w składzie Erazma Lissnera, Miodowa 6.

Wino prawdziwie tanie od 25 kop. do 120 kop. butelka.

Wino na lampki 10 kop. Polewka winna 15 kop.

Wino grzane z korzeniami 15 kop., Vermuth 15 kop.

Wino czyste i tanie w składzie Erazma Lissnera. Miodowa 6. 49127

W niedzielę zrana zgubiono zegarek złoty damski, z literami A. B. i dewizką szmuklerską, idąc Kruczą od Alei Jerozolimskiej do Hożej. Uczciwego znalazcę proszę odnieść Hoża 22, m. 14, za nagrodą. 48954

Za nagrodą zgubione klucze proszę odnieść: 3 Miodowa. Rządca. 49016

Zaginął dowód banku handlowego w Warszawie za № 24591, z dnia 19 grudnia 1890 r., na zastawione 5 pożyczek premjowych ruskich, na imię Józefa Michalskiego. Znalazca raczy go odnieść do banku handlowego w Warszawie. 2159

108 Marszałkowska. Łyżwy systemu: „Columbus," „Turf," „Rex," „Yacht Club," „Jackson Haines" etc., poleca po nizkich cenach Gustaw Wisnowski: Marszałkowska 108, róg Chmielnej. 46282

****) Chmielna** 16—7. Zwierzyna, drób, półgęski litewskie, produkta wiejskie, grzyby, owoce suszone, orzechy, mak, jabłka w 8-miu gatunkach, powidła, borówki, soki, konfitury, ogórki kwaszone, pikle, szczaw, pomidory, kompoty. Oczekiwane konserwy rybne rygskie i odeskie nadeszły. Wszystkie towary wyborowe, ceny przystępne. 48983

*) **Prześliczne** Latanje nadeszły do Wandy Siwińskiej. Krakowskie-Przedmieście № 61. 48831

*) **Pierniki** z czystego miodu—wyrób własny—(kupującym za rubla dodaje się towarem za 20 kop.).

*) **Pierniczki** ozdobne do ubierania choinek w kilkudziesięciu gatunkach od kop. 30 funt, poleca wielki wybór cukiernia F. Popielawskiego, Podwale 3.

*) **Cukry** marcepanowe i ozdobno-fantazyjne do ubierania choinek w wielkim wyborze, od 50 kop. funt.

*) **Cukry** deserowe, praliny, marcepany królewieckie petit-foury.

*) **Herbatniki** w kilkudziesięciu gatunkach i ciasteczka do wina od 25 kop.

*) **Baby** parzone podolskie i baby Zandzwane z mąki kartoflanej od kop. 25.

*) **Strucle** znanej dobroci od 20 kop. funt, przekładańce z makiem 30 kop., masą migdałową, orzechową, ponczową, pistacjową i owocami 40 kop.

*) **Przybory** do ciast: skórki pomarańczowe, cykatę, wanilję, mak doprawiony i różnego rodzaju masy.

*) **Niechcąc** narażać stałych moich odbiorców na zawód, upraszam o łaskawe wczesne nadsyłanie obstalunków do cukierni F. Popielawskiego Podwale 3, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 49106

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Декабря 1894 г.
Redaktor Franciszek Ciszewski — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)